Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! ★ A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 178 (1211) BIAŁYSTOK, czwartek 28 lipca 1955 r. Cena 20 gr

N. Bułganin i N. Chruszczow odwiedzą Wielką Brytanię

MOSKWA. — W toku obrad konferencji genewskiej premier W. Brytanii i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR omawiali sprawę znaczenia zacieśnienia stosunków między obu krajami w drodze podtrzymywania osobistego kontaktu nawiązanego przez nich w Genewie. N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow przyjęli zaproszenie premiera Edena do odwiedzenia W. Brytanii wiosną 1956 r.

NA ZDJĘCIU: młodzi Wietnamczycy przybyli na Festiwal, już na Dworcu Głównym w Warszawie spotkali się z serdecznym powitaniem.

CAF — fot. Kubiak

Na setkach imprez artystycznych, zabaw i spotkań

młodzież całego świata zamanifestuje swe braterstwo i wolę walki o pokój

Towarzysze Bułganin i Chruszczow na wielkim wiecu w Berlinie

BERLIN. — Dnia 26 bm. odbył się w Berlinie na Marx-Engels Platz wielki wiec zwołany przez radę krajową Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych z okazji pobytu w NRD radzieckiej delegacji rządowej w osobach przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina i członka Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczowa.

Setki tysięcy mieszkańców Berlina zebrały się na udekorowanym flagami Związku Radzieckiego i Niemieckiej Republiki Demokratycznej placu Marksa-Engelsa z sztandarami i transparentami.

Wśród gorących oklasków uczestników wiecu na trybunie honorowej zajęli miejsca: przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin, członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow, premier NRD O. Grotewohl, członkowie Biura Politycznego KC SED, członkowie rządu, przywódcy partii demokratycznych i organizacji masowych.

Na placu tysiące berlińczyków wznosiło serdeczne okrzyki na cześć delegacji rządowej ZSRR, rządu NRD i nierozerwalnej przyjaźni obu narodów.

Otwarcia wiecu dokonał wicepremier NRD H. Loch, który oddał głos premierowi NRD Grotewohlowi, a następnie członkowi Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczowowi.

Uczestnicy wiecu uchwalili orędzie Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych do Związku Radzieckiego z wyrazami wdzięczności za stanowisko ZSRR na konferencji genewskiej.

*

MOSKWA. — Dnia 27 bm. przewodniczący radzieckiej delegacji rządowej na konferencję genewską przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin i członek delegacji — członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow powrócili do Moskwy.

Przemówienie N. S. Chruszczowa

na wiecu w Berlinie

Drodzy Towarzysze i Przyjaciele!

Niech mi wolno będzie w imieniu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, rządu radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, w imieniu całego narodu radzieckiego przekazać serdeczne i przyjazne pozdrowienia mieszkańcom Berlina i masom pracującym Niemieckiej Republiki Demokratycznej. *(Huczne oklaski).* Z całego serca dziękujemy czołowym osobistościom Niemieckiej Republiki Demokratycznej za zaproszenie do odwiedzenia republiki oraz za zgotowanie nam serdecznego przyjęcia i gościnność. *(Oklaski).*

Przybyliśmy do Berlina z Genewy, gdzie, jak wiadomo, odbyła się konferencja szefów rządów czterech mocarstw. Narody całego świata śledziły obrady tej konferencji z ogromną uwagą, pełne nadziei, że przyczyni się ona do zmniejszenia napięcia międzynarodowego i do ustanowienia niezbędnego zaufania między państwami. Narody nie zawiodły się w swych nadziejach.

Na konferencji genewskiej szefowie rządów czterech mocarstw zarówno na posiedzeniach oficjalnych, jak i w czasie spotkań nieoficjalnych, nawiązali osobisty kontakt i dokonali wymiany poglądów w najważniejszych problemach sytuacji międzynarodowej. Z zadowoleniem można stwierdzić, że istotną cechą tej konferencji był duch współpracy i wzajemnego zrozumienia.

Konferencja genewska dowiodła, iż szefowie rządów USA, Anglii i Francji ujawnili wolę współpracy, dążąc wraz z nami do znalezienia dróg, które umożliwiłyby powzięcie uzgodnionych decyzji.

Jesteśmy zdania, że konferencja genewska ma historyczne znaczenie. Jeśli się uwzględni, że w konferencji tej wzięli udział przedstawi-

▲ Dalszy ciąg na str. 2

W powiecie siemiatyckim sieją poplony

Żniwa w powiecie siemiatyckim trwają już na dobre. Spółdzielcy z Czarnej Średniej i Targowiska, którzy jeszcze w ubiegłym tygodniu skosili jęczmień ozimy, natychmiast przeprowadzili podorywkę ściernisk i zasiali poplony.

Żniwa żytnie najsprawniej przebiegają w spółdzielni Czarna Średnia. Również w Rogawce, Cecelach, Pawłowiczach, Narojkach i Grabarce członkowie spółdzielni sprawnie sprzątają plony z pól.

POM w Bacikach Średnich, który obsługuje te spółdzielnie, stara się jak najlepiej wywiązać ze swych zadań. Siedem nowych snopowiązałek WC-1, produkcji Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych kosi spółdzielcze żyto. Początkowo maszyny te źle wiązały zboże. Przybył jednak w porę kierownik wysłanej przez fabrykę ekipy, Marian Jurek i natychmiast uregulował aparaty wiążące. Obecnie snopowiązałki pracują bardzo dobrze. Ten doskonały technik pouczył każdego traktorzystę, jak ma obchodzić się z maszyną.

*

We wsi Sytki powstała grupa wzajemnej pomocy. Przy pomocy maszyn GOM skoszono już całkowicie żyto i przystąpiono do podorywek i siewu poplonów.

*

W powiecie bielskim mimo chwilowej niepogody w dniu 26 bm., wiele spółdzielni kosiło żyto pełną parą. Na czoło wysunęła się spółdzielnia w Chrabołach.

Trzeba jednak stwierdzić, że spółdzielnie, a także i chłopi indywidualni powiatu bielskiego w znikomym tylko stopniu przeprowadzają podorywki. Warto, by wzięli oni przykład z sąsiadów z powiatu siemiatyckiego i zabrali się do podorywek i siewu poplonów. Na pewno nie pożałują tego. Będzie więcej paszy i będą wyższe urodzaje w przyszłym roku. (jl)

*

Ludwik Toczyński ze wsi Leszczki (pow. siemiatycki), zasiał w dniu 26 bm. przeszło pół hektara mieszanki łubinu słodkiego, wyki i seradeli na podoranych ścierniskach.

NA ZDJĘCIU: Ludwik Toczyński sieje poplony.

Fot. „Gazeta" — J. Lasocki

Program V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie i II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych

WARSZAWA. — Niezwykle barwny i bogaty jest program V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, który trwać będzie w Warszawie w dniach od 31 lipca do 14 sierpnia br.

Obok dziesiątków imprez o charakterze politycznym w dniach Festiwalu odbędą się niezliczone ilości imprez kulturalnych i sportowych, zabaw i wycieczek, spotkań młodzieży, organizowane będą wieczorki, wystawy itp.

A oto, jak przedstawia się ramowy program 15 dni Festiwalu:

PIERWSZEGO DNIA — 31.VII.

O godz. 16.00 na Stadionie 10-lecia odbędzie się uroczyste otwarcie V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Przed południem, po południu i wieczorem w wielu punktach miasta rozpoczną się imprezy artystyczne oraz zabawy taneczne.

W DRUGIM DNIU — 1.VIII.

O godz. 10.00 w Filharmonii Narodowej odbędzie się uroczysta inauguracja Festiwalowych konkursów artystycznych.

O godz. 15,30 na Stadionie 10-lecia nastąpi otwarcie II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży.

Wieczorem tego dnia w sali kongresowej Pałacu Kultury i Nauki odbędzie się program galowy Polski.

W ciągu dnia przewidziane są także liczne programy narodowe i międzynarodowe, spotkania, koncerty itp.

TRZECI DZIEŃ FESTIWALU — 2.VIII.

O godz. 10.00 otwarcie w Pałacu Kultury i Nauki Międzynarodowej Wystawy o życiu młodzieży, wystawy X-lecia ŚFMD oraz wystawy MZS, zaś w Pałacu Prymasowskim o godz. 13.30 — Międzynarodowej Wystawy Filatelistycznej.

O godz. 20.30 w Teatrze Polskim zorganizowany zostanie wieczór ku czci Adama Mickiewicza.

O godz. 21.00 w kinie „Moskwa" odbędzie się uroczysta inauguracja Festiwalowego Pokazu Filmów.

Wieczorem — ZSRR, Wietnam i Norwegia wystąpią z galowymi programami.

Program dnia przewiduje ponadto międzynarodowe konkursy artystyczne, ciekawe koncerty i inne atrakcje.

Ze sportu zobaczymy w tym dniu oprócz spotkań w piłce wodnej, koszykowej, siatkowej, w lekkoatletyce, szermierce i tenisie stołowym — w ramach II MISM, także masowe zawody sportowe o SOF (Sportowa Odznaka Festiwalu).

W CZWARTYM DNIU FESTIWALU

O godz. 11.00 w salach „Zachęty" nastąpi otwarcie Międzynarodowej Wystawy Młodych Plastyków.

Na stadionie „Budowlanych" o godz. 15.30 uczestniczyć będziemy w Międzynarodowym Święcie Zbiorów. W Filharmonii Narodowej odbędzie się o godz. 20.00 zamknięcie Międzynarodowych Konkursów Redakcji „Młodzież Świata", a w hali „Gwardii" o godz. 21.00 Międzynarodowy koncert „W obronie praw młodzieży".

W ciągu dnia odbędzie się spotkanie młodych polskich robotników z robotnikami pokrewnych zawodów z innych krajów świata.

Wieczorem programy galowe dają Chiny i Finlandia.

Przed południem, po południu i wieczorem — koncerty, zabawy, imprezy sportowe itp.

Z konkurencji II MISM zobaczymy: tenis stołowy, piłkę koszykową i siatkową, lekkoatletykę, szermierkę, pływanie, gimnastykę, tenis, zapasy.

Główne imprezy następnych dni Festiwalu przedstawiają się następująco:

W PIĄTYM DNIU — 4.VIII.

O godz. 16,00 w sali kongresowej PKiN odbędzie się z okazji 10-lecia ŚFMD uroczysty międzynarodowy koncert.

O godz. 21.00 na 5 placach stolicy rozpoczną się Festyny Przyjaźni. W Teatrze Narodowym o godz. 16.00 — wieczór ku czci Christiana Andersena.

Programy galowe w tym dniu: Alger, Francuska Afryka Zachodnia, Nigeria, Sudan i Tunis.

Z konkurencji II MISM: tenis, tenis stołowy, lekkoatletyka, piłka koszykowa, ręczna, siatkowa i wodna, zapasy, pływanie, wioślarstwo, piłka nożna, gimnastyka i szermierka.

SZÓSTY DZIEŃ — 5.VIII.

O godz. 10.00 w Centralnym Parku Kultury sadzenie drzewek w Alei Przyjaźni. W sali kongresowej PKiN o godz. 15,30 nastąpi spotkanie młodzieży krajów europejskich.

Również o godz. 15,30 ulicami Warszawy przeciągnie barwna kawalkada cyrkowa. O godz. 21,00 we wszystkich prawie wyższych uczelniach Warszawy odbędą się studenckie bale kostiumowe.

Wieczorem programy galowe: Bułgaria, Korea i Francja oraz występy baletu radzieckiego.

W dniu tym odbędą się też pokazy hippiczne na Służewcu.

● Dalszy ciąg na str. 3

★ Dla uczczenia XXXV rocznicy powstania TKRP Budowlani oddają przed terminem nowe obiekty

O większe urodzaje walczą chłopi

Święto 22 Lipca, które obchodziliśmy przed paroma dniami i zbliżająca się 35 rocznica powstania Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski w Białymstoku zmobilizowały białostocką klasę robotniczą do jeszcze wydajniejszej pracy w celu przedterminowego wykonania planu, ostatniego roku Planu Sześcioletniego i pełnej realizacji uchwał II Zjazdu partii.

O swych ostatnich osiągnięciach uzyskanych w czynie lipcowym, a w przeddzień historycznej rocznicy powstania TKRP, zameldowały załogi Białostockiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego. W toku realizacji zobowiązań lipcowych robotnicy BPZB przekazali przed terminem do użytku 54 obiekty. M. in. został przekazany studentom Akademii Medycznej w Białymstoku gmach oznaczony literą „G".

W poważnej mierze zostały w czynie lipcowym przyśpieszone prace wykończeniowe w przędzalni średnioprzędnej Kombinatu Bawełnianego w Fastach. Już wkrótce odbędzie się próbny rozruch całkowicie przekazanej do użytku przędzalni.

*

Aby uczcić 35 rocznicę powstania Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski w Białymstoku, chłopi ze

■ Dalszy ciąg na str. 2

Rząd francuski bada sprawę nawiązania stosunków dyplomatycznych z Chinami

PARYŻ. — Minister spraw zagranicznych Francji Pinay przemawiając we wtorek w Radzie Republiki oświadczył, iż rząd francuski bada obecnie sprawę nawiązania stosunków dyplomatycznych z Chińską Republiką Ludową. Pinay stwierdził ponadto, że rząd zamierza przystąpić do rozmów w sprawie stosunków kulturalnych i ekonomicznych z ChRL jeszcze przed całkowitym uznaniem dyplomatycznym.

Traktat państwowy wszedł w życie

Austria odzyskała niezawisłość

Ostatnie posiedzenie Sojuszniczej Rady Kontroli w Austrii

WIEDEŃ. — Dnia 27 bm. w związku z wejściem w życie traktatu państwowego o odbudowie niezawisłej i demokratycznej Austrii odbyło się ostatnie posiedzenie Sojuszniczej Rady Kontroli w Austrii.

Rada Sojusznicza powzięła na swym posiedzeniu następującą uchwałę:

„W związku z tym, że z dniem dzisiejszym wchodzi w życie traktat państwowy o odbudowie niezawisłej i demokratycznej Austrii oraz zgodnie z artykułem 20 tego traktatu, traci swą moc porozumienie w sprawie mechanizmu kontroli w Austrii z 28 czerwca 1946 roku; Rada Sojusznicza oświadcza, iż Komisja Sojusznicza do Spraw Austrii zakończyła swą działalność.

Rada Sojusznicza wykonawszy zadania powierzone jej w myśl porozumienia w sprawie mechanizmu kontroli w Austrii, wyraża narodowi austriackiemu i rządowi Austrii najlepsze życzenia dalszego rozkwitu i szczęścia w warunkach wolności i pokoju".

Po posiedzeniu miała miejsce uroczystość spuszczania flag czterech mocarstw powiewających nad siedzibą Sojuszniczej Komisji Kontroli. Podczas opuszczania flag orkiestra odegrała hymny państwowe Francji, ZSRR, USA i Anglii.

Wyznaczenie delegatów do rozmów chińsko-amerykańskich w Genewie

PEKIN. — Rząd Chińskiej Republiki Ludowej mianował ambasadora ChRL w Polskiej Reczypospolitej Ludowej, Wang Ping-nana delegatem do chińsko-amerykańskich rozmów na szczeblu ambasadorów w Genewie.

Departament Stanu USA podał do wiadomości w dniu 25 lipca, że z ramienia Stanów Zjednoczonych rozmowy te będzie prowadził ambasador amerykański w Republice Czechosłowackiej, Alexis Johnson.

* * *

LONDYN. — Wiadomość o rozpoczynających się 1 sierpnia br. w Genewie rozmowach między przedstawicielami ChRL i USA na szczeblu ambasadorów wywołała liczne odgłosy w prasie angielskiej.

Wiele dzienników pisze z aprobatą o tej wiadomości przytaczając oświadczenie przedstawiciela angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych, stwierdzające, iż fakt ten uważany jest za „radosne wydarzenie".

Prezydent Eisenhower o konferencji genewskiej

NOWY JORK. — W dniu 25 lipca prezydent Stanów Zjednoczonych D. Eisenhower wygłosił przemówienie o wynikach genewskiej konferencji szefów rządów czterech mocarstw. Przemówienie to było transmitowane przez amerykańskie rozgłośnie radiowe i stacje telewizyjne.

W przemówieniu tym prezydent stwierdził m. in.:

— Sekretarz stanu Dulles i ja udaliśmy się wraz z naszymi współpracownikami na konferencję wielkiej czwórki w Genewie, zdecydowani reprezentować jak najlepiej dążenie narodu amerykańskiego do pokoju oraz zasady, na których — według opinii naszego kraju — pokój powinien się oprzeć. W zadaniu tym mieliśmy dwupartyjne, a faktycznie niemal jednomyślne poparcie Kongresu. Fakt ten znacznie wzmocnił nasze stanowisko w ciągu całego toku rokowań. Jesteśmy wdzięczni wszystkim senatorom i członkom Izby Reprezentantów Stanów Zjednoczonych.

Niezależnie od tego otrzymaliśmy w ciągu ubiegłego tygodnia tysiące depesz zawierających słowa zachęty i poparcia od osób prywatnych. Otrzymaliśmy również podobne depesze od wielkich organizacji kościelnych, handlowych i przemysłowych oraz związkowych. Wszystko to pozwalało nam żywić przekonanie, iż reprezentujemy poglądy was wszystkich.

*

Należy podkreślić, że wszystkie strony zapewniały się wzajemnie o swym zamiarze zachowania nowego ducha pojednania i współpracy we wzajemnych kontaktach.

Mamy nadzieję, że zapewnienia te będą wiernie dotrzymane. Sprawdzianem tego będzie ton i terminologia, które będą używane w przemówieniach i notach dyplomatycznych. Oznowa próba rozpocznie się w październiku, gdyż właśnie wtedy odbędzie się następna konferencja. Konieczna wtedy będzie rzeczywista pojednawczość oraz pewne ustępstwa każdej ze stron.

My wszyscy, każdy z osobna i razem jako naród, mamy przed sobą jedno z najtrudniejszych zadań w historii naszego kraju. Ale jednocześnie otwierają się przed nami najwspanialsze możliwości, jakie otwierały się kiedykolwiek przed Amerykanami. Oby ta prawda była dla nas natchnieniem, a nie zniechęciła nas. Uważam, że jedynie dzięki poparciu przez modlitwę cierpliwości, dzięki rozsądkowi, odwadze i tolerancji, nie zapominając nigdy o czujności i ostrożności, będziemy mogli utrzymać ten ogień, który zapłonął w Genewie. Jeśli nam to się uda, to będzie on coraz jaśniejszy i doprowadzi nas pewnego dnia do naszego celu — do sprawiedliwego i trwałego pokoju.

Chłopi pracujący witają 35 rocznicę powstania TKRP

Dokończenie ze str. 1

wsi Miłkowice Maćki, (powiat Siemiatycze), podjęli szereg zobowiązań mających na celu lepsze i szybsze przeprowadzenie tegorocznych żniw. M. in. zobowiązali się oni utworzyć grupę wzajemnej pomocy i wykorzystać w pełni GOM-owskie maszyny. W walce o jeszcze lepsze plony w roku przyszłym chłopi z Miłkowic Maciek postanowili zaraz po zestawieniu snopów dokonać podorywek na obszarze 165 ha ściernisk.

Pracujący chłopi ze wsi Dobrzyjałowo, (powiat łomżyński), dla uczczenia 35 rocznicy TKRP wybudują systemem gospodarczym świetlicę oraz w tym samym budynku urządzą remizę strażacką. Chłopi z Dobrzyjałowa zobowiązali się także wybrukować 500 metrów drogi, przeprowadzić konserwację 3 km rowów oraz wykopać dalszych 700 metrów rowów melioracyjnych na łąkach. Zarówno w Miłkowicach Maćkach, jak i Dobrzyjałowie, trwa realizacja zobowiązań.

Rząd ZSRR był i jest zwolennikiem zjednoczenia Niemiec zgodnie z interesami narodu niemieckiego

Przemówienie N.S. Chruszczowa na wiecu w Berlinie

▲ Dokończenie ze str. 1

ciele krajów o różnym ustroju społecznym i państwowym, to musimy tym bardziej uznać, że osiągnięte zostały znaczne, pozytywne rezultaty. Na konferencji genewskiej zapoczątkowany został proces przywrócenia zaufania między państwami, niezależnie od ich ustroju politycznego i społecznego, na zasadzie pokojowego współistnienia. Uczestnicy konferencji genewskiej, niezależnie od różnicy poglądów politycznych, dążyli wspólnie do tego, by znaleźć sposoby uregulowania ważnych problemów międzynarodowych.

Należy mieć nadzieję, że pozytywne wyniki spotkania szefów rządów ujawnią się w przyszłości w jeszcze większym stopniu.

Konferencja genewska, jeśli chodzi o jej znaczenie, stanie się niezwykle doniosłym kamieniem milowym na drodze do zmniejszenia napięcia międzynarodowego i przywrócenia zaufania między państwami, bez czego niemożliwe jest zakończenie „zimnej wojny" i ustanowienie długotrwałego pokoju między narodami.

Szefowie rządów czterech mocarstw zgodnie postanowili — w oparciu o osiągnięte porozumienie co do ogólnych zasad — kontynuować rokowania w doniosłych problemach międzynarodowych, by znaleźć sposoby ich konkretnego rozwiązania. Postanowili oni zgodnie zwołać w październiku w Genewie konferencję ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw i opracowali dla tej konferencji odpowiednie dyrektywy. Jak wam wiadomo z opublikowanych dokumentów, na konferencji ministrów spraw zagranicznych rozpatrywana będzie nadal sprawa zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego i kwestia niemiecka, zagadnienia rozbrojenia oraz rozszerzenia kontaktów między Wschodem i Zachodem.

Mamy nadzieję, że na konferencji ministrów spraw zagranicznych poczyniony zostanie dalszy krok w kierunku uregulowania nie rozwiązanych problemów międzynarodowych. Wychodzimy przy tym z założenia, że w czasie rokowań muszą być uwzględnione interesy zarówno jednej, jak i drugiej strony. Tylko pod tym warunkiem możliwe jest osiągnięcie słusznego rozwiązania palących problemów międzynarodowych, złagodzenie napięcia międzynarodowego oraz zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa.

Na konferencji genewskiej dokonano wymiany poglądów w tak ważnej sprawie, jak kwestia niemiecka. Doskonale rozumiemy, że sprawa ta najgłębiej interesuje przede wszystkim naród niemiecki. Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to dąży on konsekwentnie i rzetelnie do rozwiązania problemu niemieckiego w interesie pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Na jakiej drodze może być rozwiązana kwestia niemiecka?

Istnieją dwie drogi. Pierwsza droga, którą zaproponowały mocarstwa zachodnie, jest drogą remilitaryzacji Niemiec, prowadzi ona jednak do wskrzeszenia sołdateski niemieckiej. Jest rzeczą zrozumiałą, że droga ta jest pełna niebezpiecznych następstw dla narodów Europy, a zwłaszcza dla samego narodu niemieckiego, ponieważ zremilitaryzowane Niemcy mogą być wciągnięte do nowej awantury wojennej i mogą tym samym stać się terenem jeszcze bardziej niszczycielskiej wojny i źródłem ciężkich cierpień dla narodów całej Europy i nie tylko Europy.

Istnieje jednak również inna, słuszna droga rozwiązania problemu niemieckiego, której rząd ZSRR bronił i broni. Jest to droga zjednoczenia Niemiec jako jednolitego, pokojowego i demokratycznego państwa, które nie będzie groźbą dla innych narodów, lecz wraz z innymi państwami europejskimi wniesie swój wkład do zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i zbuduje swe własne pokojowe i wolne życie. *(Huczne oklaski).*

Rząd radziecki był i jest zwolennikiem zjednoczenia Niemiec zgodnie z interesami narodu niemieckiego, z interesami bezpieczeństwa w Europie. *(Huczne oklaski).* Fakty dowodzą w sposób przekonywający, że zwłoka w rozwiązaniu kwestii niemieckiej nie zależy od Związku Radzieckiego.

Godzi się przypomnieć, że w okresie opracowywania układów paryskich, których celem była remilitaryzacja Niemiec zachodnich i wciągnięcie ich do bloku atlantyckiego, rząd radziecki niejednokrotnie ostrzegał, iż krok ten skomplikuje rozwiązanie problemu zjednoczenia Niemiec. Niestety, ostrzeżeniom tym nie dano posłuchu. Co więcej, niektórzy mężowie stanu spieszyli się z ratyfikacją układów paryskich, utrzymując, że realizacja tych układów umożliwi mocarstwom zachodnim negocjowanie ze Związkiem Radzieckim „z pozycji siły". Sądzę, że obecnie dla wszystkich jest jasne, iż rachuby te zawiodły. *(Oklaski).*

W Genewie otwarcie oświadczyliśmy, iż z uwagi na to, że na terenie Niemiec powstały dwa państwa o różnym ustroju społecznym i gospodarczym oraz, że Niemcy zachodnie uczestniczą w pakcie północno-atlantyckim i w unii zachodnioeuropejskiej, rozwiązanie problemu niemieckiego jest sprawą trudną. Rozwiązanie tej sprawy w obecnych warunkach wymaga dużych i poważnych wysiłków zarówno ze strony wielkich mocarstw, jak i w szczególności ze strony narodu niemieckiego w obu częściach Niemiec. Najlepszą jednak rzeczą będzie, jeśli kwestię niemiecką rozwiążą sami Niemcy, którzy niewątpliwie mogą wybrać słuszną drogę rozwoju Niemiec. *(Huczne oklaski).*

Nie można pomijać faktu, że obecnie w Europie ukształtowały się nowe warunki i że szukając sposobu zjednoczenia Niemiec musimy warunki te uwzględniać. Czyż nie jest jasne, że mechaniczne zjednoczenie obu części Niemiec, które rozwijają się w różnych kierunkach, jest rzeczą nierealną? W obecnej sytuacji jedyną drogą wiodącą do zjednoczenia Niemiec jest utworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie oraz zacieśnienie i rozwój stosunków gospodarczych i politycznych między obu częściami Niemiec.

Kwestii niemieckiej nie można rozwiązać kosztem interesów Niemieckiej Republiki Demokratycznej. *(Długo nie milknące oklaski).* Jesteśmy przekonani, że masy pracujące Niemieckiej Republiki Demokratycznej nie zaakceptowałyby stanowiska, które uwzględniałoby jedynie interesy ugrupowania państw zachodnich z uszczerbkiem dla interesów Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Czyż Niemiecka Republika Demokratyczna może zgodzić się na to, że zostanie włączona do paktu północno-atlantyckiego i unii zachodnioeuropejskiej, oraz że na jej barki zrzucone zostanie brzemię wyścigu zbrojeń? Czyż masy pracujące Niemieckiej Republiki Demokratycznej mogą się zgodzić na likwidację wszystkich swych zdobyczy politycznych i socjalnych, na likwidację wszystkich demokratycznych reform? Jesteśmy przekonani, że masy pracujące Niemieckiej Republiki Demokratycznej nigdy nie zgodzą się na to, by kroczyć taką drogą. *(Długo nie milknące oklaski).*

Nie wątpimy również, że przytłaczająca większość ludności Niemiec zachodnich nie aprobuje polityki remilitaryzacji i wyścigu zbrojeń, zdając sobie doskonale sprawę z wszystkich ciężkich następstw takiej polityki. W czasie trwania konferencji genewskiej delegacja radziecka otrzymała tysiące listów, odwiedziło ją wiele delegacji m. in. również ludności zachodnio - niemieckiej, domagając się od szefów rządów czterech mocarstw takiego rozwiązania problemu niemieckiego, które skierowałoby zjednoczone Niemcy na drogę pokojowego i demokratycznego rozwoju.

Ważne znaczenie dla zjednoczenia Niemiec może mieć zbliżenie między Niemiecką Republiką Demokratyczną i Niemiecką Republiką Federalną. Oba te państwa mogłyby w interesie całego narodu niemieckiego nawiązać szeroką współpracę we wszystkich dziedzinach życia wewnętrzno-niemieckiego, co niewątpliwie ułatwiłoby rozwiązanie problemu zjednoczenia Niemiec.

W czasie naszego pobytu w Niemieckiej Republice Demokratycznej zdołaliśmy, dzięki uprzejmemu zaproszeniu Waszego rządu, zwiedzić niektóre przedsiębiorstwa, niektóre okręgi rolnicze. Widzieliśmy, z jaką niespożytą energią pracuje utalentowany naród niemiecki nad dalszym rozwojem gospodarki i kultury swej republiki, nad dalszym podniesieniem dobrobytu mas pracujących.

W imieniu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, rządu radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, w imieniu całego narodu radzieckiego pragnę życzyć Wam, Drodzy Przyjaciele, nowych sukcesów w Waszej twórczej pracy, w Waszej walce o jednolite, pokojowe i demokratyczne Niemcy. *(Huczne, długo nie milknące oklaski).*

Niech żyje Niemiecka Republika Demokratyczna! *(Huczne oklaski).*

Niech żyją robotnicy, chłopi i inteligencja Niemieckiej Republiki Demokratycznej! *(Huczne oklaski).*

Niech żyje przyjaźń między narodem radzieckim i narodem niemieckim! *(Huczne, długo nie milknące oklaski).*

W Korei

NA ZDJĘCIU: na budowie Ponguńskich Zakładów Chemicznych w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej. Przy pracy brygada Ko-Chen Diuma.

Fot. — CAP

Te sprawy wymagają więcej serca

I

Przy ty czytaniu umowy, zawartej między POM Buchwałowo a spółdzielnią produkcyjrną w Jacowlanach, ogarnia a nas rozczarowanie. Daremmnie poszukujemy w rubrykkach pod „Prace wiosenno-li-letnie" jakiegokolwiek udziału u POM. POM zadowolił sie p przyjęciem najbardziej prostych, nieskomplikowanych r robót, jak siewy, koszenie zboża, młocka, a w drodze : wyjątku podorywek.

Spółdzielcy w Jacowlanach z trzyt tygodniowym opóźnieniem pprzystąpili do sianokosów. Uprawy międzyrzędowe ziemniaaków i buraków też opóźnionne. Nasilenie prac w okresie wiosenno-letnim samo dooprasza się pomocy POM-owskiej, do której jednak POM Buchwałowo nie zobowiązał się.

II

Pod oknem dyrektora POM w Ełku stoi wielorzędowy opielacz... Zarósł pokrzywami, zardzewiał, choć nowy nadszedł z fabryki. Nikomu nie przyszło na myśl, by wstawić go do jednej z dwóch pustych szop, nikt też nie pomyślał o tym, by opielacz, zgodnie ze swym przeznaczeniem pracował na spółdzielczych polach. W 21 procentach do 10 lipca wykonali spółdzielcy plan upraw międzyrzędowych, w tym ełcki POM nie wykonał nic. W wielu spółdzielniach chwasty zagłuszają uprawy ziemniaków, buraków, kukurydzy.

III

Jest na jednej z kart umowy taka rubryka „Roztrząsanie obornika". Trudzili się konstruktorzy maszyn rolniczych i między wieloma wymyślili roztrząsacz do obornika. Taka maszyna jest w szczuczyńskim POM. Po obsłużeniu ośmiu hektarów popsuła się. Nie podjęto prób reperacji, bo... jak stwierdził szczuczyński agronom — „czort wie, jak się z nią obchodzić".

IV

POM w Białostoczku nie zrealizował umów dotyczących prac pielęgnacyjnych na łąkach i pastwiskach. Traktorzysta Tarasiewicz ma przestoje, bo na mokrych łąkach traktor nie pojedzie. Ale nikt nie pouczył Tarasiewicza, że traktor świetnie pokonuje podmokłe łąki, jeżeli zestawi się po dwa tylne koła „Zetorów". Niedawno zrobili to traktorzyści POM w Kleszczelach i doskonale dają sobie radę z podmokłymi łąkami.

V

Przed każdą kampanią korygowane są umowy, uwzględniające terminy kalendarzowe zaczęcia i zakończenia poszczególnych prac. Jak przedstawia się zawarcie umów na prace żniwne w POM-ach w Buchwałowie, Olecku, Czyżewie i Stawiskach? Bardzo źle. Do dnia 20 lipca zawarły one zaledwie 60 — 80 proc. planowanych umów ze spółdzielniami. A obok umów trzeba przecież opracować plany pracy dla brygad traktorowych i spółdzielczych, trzeba dowieźć maszyny żniwne. Kiedy więc dyrekcje POM myślą to wykonać?

Wspólny program walki

Na marginesie każdej z przytoczonych uwag nasuwa się wniosek: dyrekcje naszych POM-ów nie zrozumiały głębokiego sensu nowej umowy między POM a spółdzielniami produkcyjnymi.

Umowa między POM a spółdzielnią jest wspólnym zobowiązaniem, mającym na celu organizacyjne, gospodarcze i polityczne umocnienie spółdzielni produkcyjnej, jest wspólnym programem walki o wykonanie planów produkcyjnych POM i spółdzielni.

POM nie jest więc tylko wykonawcą zleconych przez spółdzielnię robót, ale przede wszystkim organizatorem spółdzielczej produkcji.

Nieograniczone są możliwości wykorzystywania maszyn. lecz czy garść faktów rzuconych na wstępie artykułu nie wskazuje na to, że wiele naszych POM nie wykorzystuje tych możliwości, które mają do dyspozycji?

Zważmy więc, czy to jest wina słabego wyposażenia technicznego POM, czy też wina beztroskiego stosunku do tych spraw działu technicznego, agronomicznego i politycznego WZ POM?

Z postępem technicznym „na hakier"

...do POM-ów przychodzą nowe maszyny. Nieufnie spoglądają na nie agronomowie, traktorzyści. „Nie wiadomo co z nią jest, bo po paru hektarach się rsuje" — myśli ten i ów. Jest jednak w WZ POM dział agronomiczny, dział techniczny, które powinny organizować pokazy stosowania nowych maszyn, aby wprowadzony do naszego rolnictwa postęp techniczny nie był dla rejonowych agronomów przysłowiowym węzłem gordyjskim. Tego jednak odpowiedzialne działy ZW POM nie czynią.

Prosty sposób łączenia dwóch kół „Zetorów", by traktory mogły pracować na podmokłych łąkach, w WZ POM również nie wydał się godnym popularyzowania.

To osłabia zaufanie

Odpowiedź agronoma z POM w Buchwałowie: „Zawieramy umowy na niewiele prac polowych ze spółdzielniami produkcyjnymi, gdyż spółdzielcy wolą wszystko sami zrobić" — nasuwa pewne refleksje:

Słusznie postępują spółdzielcy jeżeli w spółdzielczy dorobek wkładają maksimum pracy. Ale niejednokrotnie przez źle pojętą oszczędność, rezygnują z pracy maszynowej, przekreślając tym samym terminowość i dokładność wykonania prac.

W spółdzielniach powiatu sokólskiego zjawisko niechętnego korzystania z pomocy POM-owskiej jest dość częste.

Zajrzyjmy jednak za kulisy tej sprawy. Brak pracy wyjaśniającej agronomów i instruktorów politycznych POM odzwierciedlił się w tym, że spółdzielcy (np. w Jacowlanach) nie dostrzegają strat wynikłych z opóźnienia wielu zabiegów agrotechnicznych, które wykonują recznie, zamiast maszynami. Ale jest jeszcze inna sprawa. Niewspółmierne są niekiedy koszty obciążające spółdzielnie za pracę POM w zestawieniu z faktycznie wykonaną pracą. I tak: traktorzyści POM do każdego przejazdu z Jacowlan do Buchwałowa, czy do Sokólki nieuczciwie doliczali po kilka kilometrów więcej, niż faktycznie przejechali; księgowy z POM w Buchwałowie obciążył konto spółdzielni w Jacowlanach 11 tysiącami złotych za pracę POM, zamiast 5 tysiącami. Księgowy z Jacowlan jednak nie dał się okpić i wykazał błędy popełniane przez dział księgowości w Buchwałowie.

Czy Wydział Polityczny POM w Buchwałowie wyciągnął wnioski w stosunku do stale mylących się, na niekorzyść spółdzielców, pracowników księgowości? Nie.

W parze z pracą polityczną

Nowa umowa służy temu, by POM-owcy na równi ze spółdzielcami czuli się w pełni odpowiedzialni za rozkwit spółdzielni, za wprowadzenie nowych metod pracy w produkcji roślinnej i hodowlanej. Wydział Polityczny POM powinien pomóc organizacji partyjnej w spółdzielni w wychowanie spółdzielców w duchu poszanowania mienia zespołowego, przestrzegania zasad statutowych i wewnątrzspółdzielczej demokracji. Konsekwentne zaś realizowanie umowy musi iść w parze ze wzmożoną pracą polityczną zarówno Wydziałów Politycznych POM, jak i organizacji partyjnych w spółdzielniach i POM-ach. Brak zainteresowania się wydziałów politycznych i aktywu partyjnego obustronną realizacją umowy, spowodował, że w wielu spółdzielniach umowa została tylko na papierze, że zaniedbano wiele pożytecznych dla rozwoju spółdzielni zabiegów agro i zootechnicznych.

I dlatego celowym byłoby, aby aktyw partyjny POM-ów i spółdzielni, jeszcze raz przypomniał sobie jeden z ważnych celów, który brzmi: „Osiągnięcia gospodarki zespołowej w drodze właściwej realizacji umowy, winny popularyzować wśród chłopów indywidualnych ideę spółdzielczości produkcyjnej".

B. KAMLEROWA

O czym się mówi na zebraniach partyjnych w PGR

W zespołach i gospodarstwach PGR odbywają się zebrania organizacji partyjnych, w wielu wypadkach — otwarte, a więc z udziałem aktywu bezpartyjnego. Celem tych zebrań jest omówienie przebiegu sianokosów oraz analiza przygotowań do kampanii żniwnej.

Przy analizie przygotowań do akcji żniwnej na zebraniach partyjnych wysunięto na plan pierwszy zagadnienie jak najlepszego wykorzystania kombajnów. W tegorocznej kampanii żniwnej w wielu wypadkach decydować będą właśnie kombajny, które całkowicie zdały egzamin przydatności w ubiegłym roku. Zespoły naszego województwa mają kilkunastu dobrych kombajnerów, z ich przykładu korzystać będą mniej doświadczeni. Na otwartych zebraniach kombajnerzy przypominali trzy ważne warunki bezawaryjnej pracy: zapoznanie się zawczasu z terenem, z planem, z harmonogramem.

Były propozycje koszenia kombajnami rzepaku, ale z tym zastrzeżeniem, że agronom musi osobiście dopilnować dojrzałości rzepaku.

Na otwartym zebraniu KZ w Orlej Jusze zwrócono m. in. uwagę na zabezpieczenie transportu, likwidację pustobiegów i przestojów, zmobilizowanie konnej trakcji do odwożenia ziarna od kombajnów. W innych zespołach przypominano o konieczności oszczędzania słomy, aby nie powtarzały się wypadki z ubiegłego roku, gdy się marnowało słomę, a potem się ją dokupywało.

Nie brakło narzekań, już oklepanych na brak części zamiennych do traktorów i kombajnów. Pod rzeczywiste braki podciąga się jednak często i brakoróbstwo w warsztatach, którym udaje się zaciągać farbą tak zwane niedoróbki. Dla zapewnienia solidnej kontroli przygotowań żniwnych na zebraniach partyjnych stawiana była sprawa kontroli międzyzespołowych. W wielu zespołach kontrole takie już są stosowane na skutek powziętych w tym względzie uchwał organizacji partyjnych i porozumienia wzajemnie kontrolujących się załóg.

Na zebraniach partyjnych PGR wyszło jeszcze jedno niezmiernej wagi zagadnienie: odstawa zboża dla państwa. Tegoroczne hasło PGR brzmi: Po wydzieleniu deputatów pracowniczych, po zabezpieczeniu zboża siewnego i dodatku do paszy — cały plon oddać państwu i to w stanie czystym i suchym; dostawy przeprowadzić ściśle według harmonogramu, bez opóźnień, — jak to miało miejsce w ubiegłym roku, nadwyżki zaś — po uzgodnieniu terminu z PZZ.

Odpowiedzialność przed Zjednoczeniem PGR za dobrą organizację pracy w tegorocznej kampanii żniwnej obarcza kierowników gospodarstw i dyrektorów zespołów, ale przed partią odpowiedzialna organizacja partyjna i o tym ani na chwilę nie może ona zapominać. Dotychczasowa analiza bieżących zagadnień rolnych na zebraniach organizacji partyjnych jest poważnym krokiem w kierunku podjęcia tej odpowiedzialności. (zb)

Pierwsi absolwenci białostockiej Akademii Medycznej

Jesienią bieżącego roku 108 pierwszych absolwentów Akademii Medycznej w Białymstoku otrzyma dyplomy lekarskie. Młodzi lekarze obejmą pracę w placówkach Służby Zdrowia województwa białostockiego.

NA ZDJĘCIU: studenci V-go roku asystują przy operacji, której dokonuje docent dr W. Hasman. CAF

Program Festiwalu

Dalszy ciąg ze str. 1

Imprezy II MISM: hokej na trawie, tenis, lekkoatletyka, szermierka, tenis stołowy, piłka wodna, siatkowa, gimnastyka, pływanie i zapasy.

SIÓDMY DZIEŃ — 6.VIII.

Na Rynku Starego Miasta o godz. 16,00 wiec o rozbrojenie i zakaz broni atomowej, o pokojowe współżycie i przyjaźń narodów. O godz. 21,00 w Parku Skaryszewskim — Karnawał.

W dniu tym odbędą się wyścigi konne na Służewcu.

Wieczorem program galowy Indii.

Imprezy II MISM: hokej na trawie, tenis, tenis stołowy, lekkoatletyka, piłka ręczna, siatkowa, koszykowa i wodna, pływanie, szermierka,, gimnastyka i regaty wioślarskie.

ÓSMY DZIEŃ — 7.VIII.

O godz. 10,00 pochód młodzieży polskiej na Placu Stalina.

W tym dniu z programem galowym wystąpią: Egipt, Irak, Liban, Niemcy i Syria.

Imprezy II MISM — tenis, stołowy, piłka koszykowa i ręczna, pływanie, szermierka, boks, kolarstwo, regaty motorowodne i wioślarskie, zapasy, piłka nożna. Zakończenie zawodów gimnastycznych.

W DZIEWIĄTYM DNIU — 8.VIII.

O godz. 16.00 w Parku Łazienkowskim odbędzie się spotkanie młodzieży z działaczami światowego ruchu pokoju. O godz. 15,00 w PKiN — międzynarodowy koncert studenckich zespołów artystycznych.

Programy galowe: Austria, Rumunia, Włochy.

II MISM — hokej na trawie, piłka ręczna, zapasy, piłka wodna, pływanie, szermierka, piłka siatkowa, boks, regaty motorowe i tenis.

10 DZIEŃ FESTIWALU — 9.VIII.

Godz. 15,00. Centralny Park Kultury — spotkanie młodzieży krajów Ameryki Łacińskiej, zaś w Parku Agricola o godz. 20,00 — „ognisko solidarności" z młodzieżą kolonialną.

Uroczysty wieczór ku czci Cervantesa odbędzie się o godz. 19.00 w Teatrze Młodzieżowym PKiN.

Albania, Czechosłowacja i Indonezja dają programy galowe.

II MISM — w ciągu całego dnia kajakarstwo, łucznictwo, podnoszenie ciężarów, hokej na trawie, zapasy, tenis, piłka siatkowa, szermierka, piłka wodna, pływanie, boks, zawody żużlowe i piłka koszykowa.

JEDENASTY DZIEŃ FESTIWALU — 10.VIII.

Spotkanie młodzieży 5 wielkich mocarstw, które odbędzie się o godz. 9,00 w Parku Łazienkowskim.

Atrakcyjnie zapowiada się Międzynarodowy Pokaz Kostiumów Narodowych i Rewia Mody Współczesnej, które odbędą się o godz. 16,00 na trasie Plac 3 Krzyży, estrada na Rozdrożu, ul. Bagatela oraz w Teatrze Letnim w Łazienkach.

Tego dnia w sali kongresowej PKiN nastąpi o godz. 19,00 uroczyste zamknięcie konkursów artystycznych z koncertem laureatów.

Godz. 20,00 w Hali Gwardii — Święto Dziewcząt.

Po południu program galowy daje Szwecja.

Ponadto, tak jak co dzień, koncerty, przedstawienia, programy międzynarodowe i narodowe, zabawy taneczne, ogniska itp.

II MISM — regaty kajakowe, hokej na trawie, zapasy, łucznictwo, tenis, piłka koszykowa, piłka ręczna, podnoszenie ciężarów, piłka wodna, skoki do wody i pływanie, piłka siatkowa, zawody żużlowe, boks i piłka nożna. Imprezy te odbywają się przed i po południu.

DWUNASTY DZIEŃ FESTIWALU — 11.VIII.

Imprezy w tym dniu odbywają się również poza Warszawą.

W Oświęcimiu o godz. 10,00 — odbędzie się Międzynarodowa Manifestacja Solidarności Młodzieży w walce z faszyzmem.

W Łańcu i Osiecku o godz. 17,00 odbędą się spotkania z harcerzami. Również spotkanie z harcerzami nastąpi w Sadzie Przyjaźni o godz. 10.00.

W salach SGPiS o godz. 9,30 odbędzie się spotkanie młodzieży Azji i Afryki.

Wieczór ku czci Whitmana — godz. 20,30 Teatr „Estrada". W teatrach „Syrena" i „Ateneum" oraz w Filharmonii o godz. 20,30 — koncerty laureatów konkursów artystycznych. Przystań „Budowlanych" — Plaża Miejska godz. 17,00 — wyścig pływacki Wilanów — Warszawa.

W tym dniu programy galowe: Argentyny, Brazylii, Chile, Kolumbii, Meksyku, Mongolii, Węgier.

II MISM — przed i po południu — podnoszenie ciężarów, łucznictwo, kolarstwo, piłka ręczna, piłka koszykowa, piłka ręczna, piłka siatkowa, regaty kajakowe, boks.

TRZYNASTY DZIEŃ FESTIWALU — 12.VIII.

Godz. 9,00 w Parku Agricola — uroczyste zamknięcie sportowych zawodów festiwalowych. W sali kongresowej PKiN o godz. 10,00 wiec w obronie praw młodzieży.

Wieczór ku czci Fryderyka Schillera godz. 16,00 Teatr Domu Wojska Polskiego w PKiN.

Program galowy: Brazylia.

II MISM — łucznictwo, piłka siatkowa, zawody żużlowe i piłka nożna.

CZTERNASTEGO DNIA FESTIWALU — 13.VIII.

O godz. 14,20 na Stadionie Dziesięciolecia nastąpi zamknięcie II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży.

Wielki karnawał nad Wisłą rozpoczna się o godz. 21.00. Wieczorem w Operze — balet radziecki.

OSTATNI DZIEŃ FESTIWALU — NIEDZIELA — 14.VIII.

O godz. 21,00 na Placu Stalina uroczyste zamknięcie V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń.

W dniu tym odbędą się też normalne spodkania, przedstawienia, wycieczki itp.

* * *

Oprócz wymienionych imprez **każdego dnia** Festiwalu odbywają się: programy narodowe różnych krajów, programy międzynarodowe, spotkania delegacji, „odwiedziny przyjaźni" w siedzibach delegacji, koncerty, przedstawienia teatralne i seanse filmowe w 19 kinach stałych 2 kinach letnich i na 8 ekranach ulicznych, przedstawienia cyrkowe w 4 cyrkach, wycieczki statkiem po Wiśle, autokarem i pieszo po Warszawie, wycieczki poza Warszawę, zwiedzanie Pałacu Kultury i Nauki, muzeów i wystaw, ogniska, zabawy taneczne, gry, nauka pieśni i tańców różnych narodów, imprezy w Wesołym Miasteczku, w Centralnym Parku Kultury, masowe zawody o SOF i o nagrody festiwalowe w poszczególnych konkurencjach.

Przez cały prawie czas Festiwalu trwać będą seminaria studentów oraz konkursy artystyczne.

Tradycyjnie

Z radością przyjęli wszyscy mieszkańcy Białegostoku cenną inicjatywę Zarządu Miejskiego ZMP o budowie Parku Śródmieście, która jak grom z jasnego nieba spadła na miasto. Mało tego, że przyjęli do wiadomości, ale z zapałem i entuzjazmem przystąpili do pracy.

Rozpoczęto budowę.

Patrząc na setki rąk młodych i starszych mieszkańców miasta, na dziesiątki migocących łopat i kilofów, na łopoczące na wietrze transparenty, aż się serce radowało, że to tak sprawnie, że z takim zapałem, a przede wszystkim, że to z inicjatywy młodzieży. Chcąc nie chcąc cisnęły się na usta wyjątki Ody Mickiewicza: „Młodością silni, rozumni szałem"... Nierzadko można było słyszeć głosy starszych obywateli miasta: „No, oni to teraz pokażą, na co ich stać".

„Wreszcie doczeka się nasze miasto, że czyn społeczny zostanie zrealizowany — mówili młodzi — a poza tym jak to przyjemnie będzie usiąść na ławeczce w nowowybudowanym parku i powiedzieć do ukochanej: „to ja budowałem".

Ale po kilku dniach okazało się, że z tą siłą to jakoś nie bardzo, a i ten „rozumny szał" okazał się nie czym innym, tylko zwykłym słomianym zapałem.

Znikł entuzjazm pracy, znikły transparenty, pozostał tylko rozkopany plac przyszłego parku. Trudno, inicjatorzy, koledzy z ZM ZMP, zaczeli z krzykiem, krzyknęli „hura". no i spoczęli... na laurach.

(jot-es)

Reportaże filmowe z V Festiwalu

Polska Kronika Filmowa utrwalać będzie na taśmach filmowych najważniejsze wydarzenia V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie. Co trzy dni na ekranach kin stolicy i większych miast (w tym i na ekranach kin Białegostoku) wyświetlane będą reportaże z wielkiego spotkania młodzieży. Pierwsze wydanie kroniki filmowej poświęcone Festiwalowi ukaże się w Białymstoku około 5 sierpnia. Następne wydania ukazywać się będą co trzy dni.

Zamiast 30 — 28 lipca

Już jutro brama Pałacu odsłoni swe dawne piękno

Białostoczanie, nawet jeśli bardzo się śpieszą, uważają za swój obowiązek skontrolować codziennie przebieg prac restauracyjnych historycznej, pamiątkowej bramy byłego Pałacu Branickich. Wszyscy niecierpliwią się, kiedy będzie zakończona odbudowa tego zabytku.

I takie też pytanie zadaliśmy kierownikowi budowy — Zdzisławowi Karwowskiemu:

— Wprawdzie termin zakończenia wszystkich prac jest bardzo bliski, gdyż już 30 lipca — odpowiedział — *to jednak nasza załoga wykona wszystkie prace wcześniej. Dzięki podjętym zobowiązaniom na cześć 35 rocznicy powstania Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski postanowiliśmy wszystkie prace zakończyć w dniu 28 lipca. Już w dniu następnym znikną drewniane rusztowania, które otaczają obecnie wejściową bramę.*

Przy odbudowie zabytkowej bramy Pałacu praca nie ustaje ani na chwilę. Pozostało przecież tak niewiele czasu. Uwijają się jak mogą murarze kładąc tynki na ścianach, a malarze pociągają ściany delikatną farbą.

Pracują tu murarze warszawscy i białostoccy. Wybitni fachowcy ze stolicy, ci, którzy niejeden zabytek odrestaurowali, dziś pomagają nam odbudowywać były Pałac Branickich.

Murarzom warszawskim przewodzi majster Franciszek Sucharski. Starszy to już człowiek, lecz raźnie się uwija i wszędzie go pełno.

— U nas nikt się nie wyróżnia — mówi majster Sucharski — *przecież tu sami fachowcy... Nie ma najlepszych, wszyscy pracują bardzo dobrze. I terminu na pewno dotrzymamy. To przecież byłby wstyd dla warszawiaków, żebyśmy nie dotrzymali słowa. Warszawscy fachowcy nie zawiodą...*

Pamiętamy, ile to się mówiło i pisało na temat zabytkowego zegara na bramie Pałacu. Sprawa uruchomienia zegara, a raczej każdy nowy termin stały się starym dowcipem, na który nikt już w Białymstoku nie dawał się nabrać. Tym razem stwierdzamy z całą pewnością. Zegar jest i wkrótce będzie pracował.

Właśnie w ubiegłą sobotę zamocowano cały jego niezwykle skomplikowany mechanizm, który został umieszczony w środkowej części pałacowej bramy. Waga tego mechanizmu wynosi około 200 kg. Same trzy ciężkie tzw. „wagi" ważą około 80 kg.

Przewiduje się, że wieczorami wieża będzie oświetlona reflektorami, tak, że już z daleka będzie można widzieć dokładny czas.

Musimy także wspomnieć o brygadzie ciesielskiej Aleksego Kaneckiego, która pracuje również bardzo dobrze, no i o zespole murarzy białostockich Józefa Stachelczyka. Wszyscy oni pracują również bardzo ofiarnie i ich też ambicją jest dotrzymanie terminu ukończenia remontu.

Po zakończeniu prac tynkarskich i sztukatorskich, zabytkowa brama Pałacu Branickich odsłoni dawne piękno mieszkańcom naszego miasta. (bh)

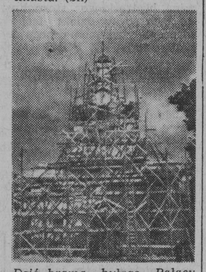

Dziś brama byłego Pałacu Branickich jest jeszcze oplecioną rusztowaniami...

Fot. „Gazeta" — Z. Zaremba

Ob. Napoleon Lasota pracuje w Akademii Medycznej w Zarządzie Inwestycji jako kreślarz — dlatego też podjął się wymalowania tarcz do zegara na wieży. Mechanizm zegara również wmontowali pracownicy AM, majster Koronkiewicz i Dymitr Buraczewski. Zabrało im to około 3 tygodni czasu. Dzwony zegara wybijać będą kwadranse i godziny. Dzwon wybijający kwadranse będzie miał dźwięk cieńszy i bardziej dźwięczny.

W niedzielę jedziemy na wycieczkę

DO SUPRAŚLA

WRZZ organizuje w dniu 31 bm. wycieczkę do Supraśla. Wyjazd o godzinie 8 z Rynku Kościuszki. Karty uczestnictwa w cenie 5 zł od dnia 29 lipca można nabywać w Wydziale Finansowym WRZZ i w Orbisie.

Na miejscu odbędą się m. in. zawody sportowe organizowane przez ZS Budowlani, a wieczorem zabawa ludowa.

Z „PODLASIEM" DO MALINÓWKA

Atrakcyjną imprezę organizuje w nadchodzącą niedzielę ZDK, pod hasłem „Po słońce i radość jedziemy z „Podlasiem" do Malinówka k/Ełku". Oprócz występów zespołu „Podlasie", odbędzie się tam szereg zawodów sportowych. Ponadto przewidziana jest loteria fantowa oraz zabawa taneczna. Wyjazd o godz. 6.30 sprzed Domu Kultury przy ulicy Kilińskiego. Karty uczestnictwa w cenie 25 zł można już nabywać w ZDK.

Spotkanie delegatki na Światowy Kongres Matek z kobietami naszego miasta

Zarząd Miejski Ligi Kobiet w Białymstoku organizuje spotkanie kobiet naszego miasta z delegatką na Światowy Kongres Matek — ob. Zofią Matejczyk. Spotkanie odbędzie się w dniu 28 bm. o godz. 18 w sali Klubu TPP-R.

Na spotkanie to zapraszamy wszystkie kobiety z Białegostoku. Po części oficjalnej spotkania wyświetlony będzie film.

Nowy punkt usługowy CPLiA

W dniu 26 bm. otwarty został przy ulicy Drewnianej 22 nowy punkt usługowy zorganizowany przez Białostocki Oddział Przemysłu Ludowego CPLiA. Punkt ten został kompletnie wyposażony w maszyny do greplowania waty, wełny oraz maszyny do prasowania i dekatyzacji materiałów. Posiada on dział greplarstwa runa owczego i waty oraz prasowania i dekatyzacji samodziałów, koców i dywanów. Czynnny jest codziennie prócz niedziel i świąt od godziny 7—16. (js)

Kronika Białostocka

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki w Białymstoku: „Ciotunia" — godz. 20.00.

KINA

„Pokój" — „Piosenka za grosz" godz. 16, 18 i 20.

„Ton" — „Głos przeznaczenia" godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Polana" — „Awantura o dziecko" godz. 19.30.

KLUBY

Klub MPiK ul. 1 Maja czynny w godz. 14—22.

Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od 10 do 18, a w święta od 12 do 18.

Dyżury aptek: Apteka Społeczna r 7 ul. Rynek Kościuszki 6, tel. 20-68.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasińskiego (róg Piwnej) tel. biura wezwań 09 informacji 555.

Miejska Zawodowa Straż Pożarna tel. 08 lub 803.

Dbaj o czystość swego miasta

OGŁOSZENIA DROBNE

Kredens stołowy — orzech ciemny, okazyjnie do sprzedania. Stan bardzo dobry. Wiadomość: Nowy Świat 14 m. 26, II piętro, w godz. popołudniowych. z 330-0

25 bm. przybłąkał się pies myśliwski. Właściciel może go odebrać pod aresem: Choroszczańska 2, Dubak Mieczysław. z 331-1

Zgubiono prawo jazdy kat. II nr 0048/55 wydane na nazwisko Ostaszewski Antoni, zam. Halickie, grom. Kuriany. z 334-1

Zgubiono dowód rej. samochodu marki „Zis" nr T00-115, własność: MPK w Białymstoku. z 332-1

Zgubiono kartę rej. handlową nr 542279 wydaną przez Prezydium PRN Wydz. Finansowy w Grajewie dnia 27. I. br. na nazwisko Brzóska Antoni, zam. Szczuczyn Bł. Kilińskiego 37. z 333-1

FACHOWCY POSZUKIWANI

Wykwalifikowanych stolarzy zatrudnimy natychmiast do pracy **w Budowlanym Przedsiębiorstwie Powiatowym w Olecku** (miejscowość letniskowa) Płaca wg. umowy zbiorowej. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym zapewnione Raz w miesiącu zwrot kosztów podróży do miejsca zamieszkania. Zgłaszać się do Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego, Olecko, ul. Stalingradzka 22. k 249-0

„Gazeta Białostocka" — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Wydawca RSW „Prasa". Redakcja i administracja: Białystok, ul. Kilińskiego 1. Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa", Białystok, ul. Kilińskiego 15. Konto NBP w Białymstoku nr 102 8 22.
Bial. Zakł. Graf. T-6-1180

NAGRODY PAŃSTWOWE

za osiągnięcia w dziedzinie nauki, postępu technicznego, literatury i sztuki

Sekcja transportu, łączności i budownictwa

(Ciąg dalszy z numeru poprzedniego)

NAGRODY III STOPNIA

1. Nagroda zespołowa: mgr inż. **Lucjan RYDZ**, mgr inż. **Jerzy DUDEK**, inż. **Witold ŚWIERCZEWSKI** — za wynalazek urządzeń automatycznych. umożliwiających wybitną obniżkę kosztów i sprawnienia telefonizacji n.last i wsi.

2. Nagroda zespołowa: Jan WOŹNIAK, Ryszard WOLMAN, Kazimierz KOŁAKOWSKI, Wacław PORĘCKI — za upowszechnienie metod mechanicznego tynkowania.

Sekcja rolnictwa i leśnictwa

NAGRODY II STOPNIA

1. Prof. dr Marian GÓRSKI — za prace w zakresie nawożenia

2. Nagroda zespołowa: dr Stanisław JANASZ, dr Gustaw JANASZ, mgr **Piotr KOLAGO** — za osiągnięcia w dziedzinie hodowli buraka cukrowego.

3. Prof. dr Franciszek KRZYSIK — za zbadanie fizycznych i mechanicznych właściwości krajowych gatunków topoli, jodły i dębu oraz stworzenie podstaw najekonomiczniejszego ich wykorzystania.

4. Prof. dr Henryk MALARSKI — za prace w dziedzinie żywienia zwierząt ze szczególnym uwzględnieniem opracowania pasz krajowych.

5. Prof. dr Jan TOMASZEWSKI — za osiągnięcia teoretyczne i praktyczne w dziedzinie lakarstwa.

NAGRODY III STOPNIA

1. dr inż. **Zygmunt SOCHON** — za ulepszenia metod melioracji wodnych.

2. Nagroda zespołowa: doc. **Konstanty SZCZERBAKOW,** mgr **Mieczysław WISŁOWSKI** — za opracowanie postępowych metod żywiegowania.

3. Inż. **Stanisław WASOWICZ** — za opracowanie technologii i uruchomienie produkcji namoku z kukurydzy.

Podkomitet literatury i sztuki

Sekcja literatury

NAGRODY I STOPNIA

1. Władysław BRONIEWSKI — za twórczość poetycką w minionym 10-leciu.

2. Maria DĄBROWSKA — za całość twórczości literackiej.

3. Jarosław IWASZKIEWICZ — za „Opowiadania" (2 tomy), „Opowieści zasłyszane" oraz tom poezji „Warkocz jesieni".

4. Mieczysław JASTRUN — za całość twórczości poetyckiej.

5. Leon KRUCZKOWSKI — za całość twórczości literackiej.

6. Antoni SŁONIMSKI — za twórczość poetycką.

7. Leopold STAFF — za tom poezji „Wiklina" i za przekłady łacińskich w'erszy Jana Kochanowskiego.

NAGRODY II STOPNIA

1. Kazimierz BRANDYS — za powieść „Obywatele".

2. Melania KIERCZYŃSKA — za działalność krytyczną w minionym 10-leciu.

3. Jan KOTT — za twórczość eseistyczną w minionym 10-leciu.

4. Janusz MINKIEWICZ — za twórczość satyryczną w minionym 10-leciu.

5. Edmund OSMAŃCZYK — za działalność publicystyczną w minionym 10-leciu.

6. Jerzy PUTRAMENT — za powieść „Rozstaje".

7. Tadeusz ROŻEWICZ — za tom poezji „Równina".

8. Adolf RUDNICKI — za tom opowiadań „Żywe i martwe morze".

WYRÓŻNIENIA

1. Andrzej BRAUN — za powieść „Lewanty".

2. Maria JAROCHOWSKA — za powieść „Dziadowska miłość".

3. Jerzy JURANDOT — za sztukę „Takie czasy".

4. Anna KAMIEŃSKA — za tom poezji „Bicie serca".

5. Tadeusz KONWICKI — za powieść „Władza".

6. Kazimierz KORCELLI — za sztukę „Dom na Twardej".

7. Wilhelm MACH — za powieść „Jaworowy dom".

8. Stanisław PIETAK — za tom poezji „Przymierze z nowymi laty".

9. Seweryn POLLAK — za przekłady z poezji rosyjskiej klasycznej i współczesnej.

10. Zdzisław SKOWRONSKI — za sztukę „Maturzyści".

Sekcja plastyki

NAGRODY I STOPNIA

1. Jan CYBIS — za całość twórczości malarskiej.

2. Xawery DUNIKOWSKI — za Pomnik Powstańców Śląskich na Górze św. Anny.

3. Eugeniusz EIBISCH — za twórczość malarską w minionym 10-leciu.

4. Tadeusz KULISIEWICZ — za twórczość w minionym 10-leciu ze szczególnym uwzględnieniem cyklu rysunków „Szlembark".

5. Andrzej PRONASZKO — za całość twórczości scenograficznej.

6. Zbigniew PRONASZKO — za całość twórczości malarskiej.

NAGRODY II STOPNIA

1. Jerzy FEDKOWICZ — za całość twórczości malarskiej.

2. Stanisław HORNO-POPŁAWSKI — za całość twórczości rzeźbiarskiej w minionym 10-leciu, ze szczególnym uwzględnieniem rzeźby „Mickiewicz".

3. Aleksander JĘDRZEJEWSKI — za twórczość scenograficzną a w szczególności za scenografię sztuk: J. Stryjkowskiego „Bieg do Fregaty" oraz Bragina i Towstonogowa „Gdy zakwitną kasztany".

4. Aleksander KOBZDEJ — za cykl rysunków z Wietnamu.

5. Ludwika NITSCHOWA — za całość twórczości rzeźbiarskiej.

6. Teresa ROSZKOWSKA — za twórczość w dziedzinie scenografii teatralnej i filmowej.

7. Hanna RUDZKA-CYBISOWA — za twórczość malarską w minionym 10-leciu.

8. Franciszek STRYNKIEWICZ — za twórczość rzeźbiarską w minionym 10-leciu.

9. Juliusz STUDNICKI — za twórczość malarską w minionym 10-leciu.

10. Mieczysław SZYMAŃSKI — za całość twórczości w dziedzinie tkaniny dekoracyjnej.

12. Marian WNUK — za twórczość rzeźbiarską ze szczególnym uwzględnieniem pomnika Braterstwa Polsko-Radzieckiego w Gdyni.

WYRÓŻNIENIA

1. Henryk CHROSTOWSKA — za cykl akwafort: „Powstanie Kościuszkowskie", „PGR-y" i „Warszawa".

2. Tadeusz KANTOR — za twórczość scenograficzną a w szczególności za scenografię sztuki Nazima Hikmeta „Legenda o miłości".

3. Antoni KENAR — za twórczość rzeźbiarską oraz stworzenie wybitnego kierunku artystycznego w dziedzinie rzeźby na terenie Liceum Technik Plastycznych w Zakopanem.

Dalszy ciąg na str. 6

Do uczestnika V ŚWIATOWEGO FESTIWALU MŁODZIEŻY I STUDENTÓW

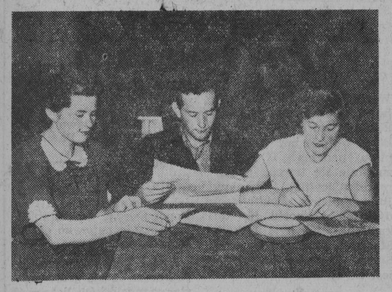

NA ZDJĘCIU: delegaci na V Festiwal (od lewej): Regina Bujno ze wsi Perki-Lachy, pow. Łapy, Bogusław Olechwirowicz z ZNTK w Łapach i Stanisława Walczuk ze spółdzielni prod. Czyże w pow. hajnowskim uczą się festiwalowych piosenek.

Fot. „Gazeta" — Z. Zaremba

Młodzież wybrała Cię na uczestnika V Światowego Festiwalu.

Przyjeżdżasz do Warszawy na wielkie spotkanie młodych bojowników o pokój.

Przyjeżdżają do Warszawy młodzi z całego świata, by poznać się bliżej i porozmawiać o ważnych, wspólnych sprawach zachowania pokoju, współpracy między narodami, zakazu broni atomowej i wielu innych.

Bezpośrednie osobiste kontakty tysięcy uczestników Festiwalu ze wszystkich kontynentów kuli ziemskiej, przyjacielskie dyskusje i zabawy, szlachetne współzawodnictwo sportowe, wzajemne dzielenie się dorobkiem kultury — jest najlepszą drogą ku trwałej przyjaźni pomiędzy młodzieżą różnych najbardziej odległych od siebie krajów.

Młodzież polska serdecznie pragnie przyjąć w stolicy naszego kraju — wszystkich kolegów z całego świata.

Od Twej postawy w największej mierze zależy to, czy nasi zagraniczni przyjaciele wyniosą z warszawskiego Festiwalu najlepsze wspomnienia o polskiej młodzieży, o jej patriotyzmie i solidarności z postępową młodzieżą całego świata, o jej gościnności i serdeczności.

Od Ciebie zależy, czy nasi zagraniczni przyjaciele dobrze zapoznają się z życiem naszego kraju, z burzliwym rozwojem naszej gospodarki, kultury i nauki, ze zdobytymi przez młodzież w Polsce Ludowej prawami, z jej jasnymi perspektywami i planami na przyszłość.

Przygotuj się do szerokiej, koleżeńskiej wymiany poglądów z uczestnikami Festiwalu.

Zastanów się dzisiaj co opowiesz o naszej Ojczyźnie, o swojej fabryce, gromadzie czy szkole — przedstawicielom młodzieży różnych krajów i czego od nich o ich krajach chcesz się dowiedzieć.

Czytaj uważnie w prasie o przygotowaniach do Festiwalu w Polsce i na całym świecie.

Zapoznaj się z broszurami i materiałami, które otrzymujesz jako pomoc do zebrania i poszerzenia wiedzy w swym kraju, o najważniejszych wydarzeniach na świecie, o podstawowych warunkach zachowania i utrwalenia pokoju.

O tych sprawach toczyć się będą dyskusje.

Pamiętaj, że reprezentujesz młodzież polską, która jako gospodarz Festiwalu — nie może zawieść tysięcy młodzieży całego świata.

Pamiętaj, że Twoi koledzy i koleżanki, którzy wybrali Cię na uczestnika Festiwalu, czekać będą na bogate sprawozdanie z Festiwalu. Im uważniej śledzić będziesz jego przebieg, im aktywniej uczestniczyć będziesz w jego imprezach — tym więcej opowiesz o nich po powrocie do fabryki, gromady czy szkoły.

Tak wielka impreza, jak Festiwal wymaga sprężystej organizacji i dyscypliny.

Oczekujemy od Ciebie świadomego przestrzegania zasad i obowiązków ustalonych w regulaminie uczestnika, co konieczne jest do stworzenia w miasteczkach festiwalowych możliwie najdogodniejszych warunków pobytu, zapewnienia porządku oraz sprawnego przebiegu różnorodnych imprez składających się na program Festiwalu.

Życzymy Ci dobrych wyników w pracy i wielkiej radości z uczestniczenia w Festiwalu.

Związek Młodzieży Polskiej
Zarząd Główny

Młodość na start

Najpiękniejsze są lata młodości,
Zielone jak dąb i złote jak świt.
Niechaj młodość zaszumi, niech nam młodość zaświeci,
Jasnej chwili nie odbierze nam nikt.

Najpiękniejsze są lata młodości,
Gwiaździste jak noc, lecące jak wiatr.
Zanim rzeki przepłyną, zanim lata przeminą,
Przyjacielu, swej młodości bądź wart.
Młodość na start! Młodość na start!

Najpiękniejsze są lata młodości,
Pędzące jak czas, gorące jak myśl.
Serca biją stokrotnie, oczy patrzą daleko,
To co jutro ma być, będzie dziś.

Najpiękniejsze są lata młodości,
Spotkania stu rąk, uśmiechy stu warg.
Jeśli skrzydła rozwiniesz, w żadnej burzy nie zginiesz,
Przyjacielu, swej młodości bądź wart.
Młodość na start! Młodość na start!

STANISŁAW ZIEMBICKI

Młodzieża SILNI... Tygodniowy dodatek „Gazety Białostockiej" dla młodzieży

W Rogaczach delegatem na V Festiwal wybrano Irenę Okoczuk

Irena Okoczuk mieszka we wsi Rogacze, w powiecie siemiatyckim. Wiosną bieżącego roku Irenka wyjechała ochotniczo do brygady rolnej „Służby Polsce". Była tam przodującą w pracy junaczką i z wielkim zainteresowaniem przyglądała się rozwojowi gospodarki w PGR-ach.

Po powrocie do domu opowiadała o tym swoim koleżankom i kolegom. Opowiadała ciekawie i z entuzjazmem. Młodzież z Rogacz wybrała Irenkę Okoczuk delegatem na V Festiwal.

NA ZDJĘCIU: Irena Okoczuk.

Wezwanie pionierów z Żabina

Będziemy wcielali w czyn marzenia o szczęściu i dobrobycie

Mija już rok od chwili, gdy na wezwanie Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej przybyliśmy do Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Żabinie aby zagospodarować odłogi, aby pracować, walczyć o chleb Ojczyźnie.

W trudzie pracy zrodziły się marzenia o lepszej przyszłości, którym nadaliśmy realny kształt, zamknięty w punktach propozycji Pięcioletniego Planu naszego Pionierskiego Zespołu PGR. Zaplanowaliśmy podniesienie produkcji roślinnej i zwierzęcej, zaplanowaliśmy polepszenie materialnego i kulturalnego bytu pracowników naszego zespołu.

W propozycjach naszego pięcioletniego planu znalazły się między innymi punkty jak: zorganizowanie podstawowej i średniej szkoły wieczorowej, budowa wiejskiego domu kultury, stałego kina i stadionu sportowego. Zaplanowaliśmy budowę jednorodzinnych domków mieszkalnych, zorganizowanie punktów usługowych oraz rozwój pszczelarstwa i innych ciekawych hodowli.

Plany nasze są śmiałe, piękne i realne, ale w celu ich zrealizowania potrzebni są odważni chłopcy i dziewczęta.

Koleżanki i Koledzy, przyjeżdżajcie do nas. Razem będziemy wcielali w czyn marzenia o szczęściu i dobrobycie. Będziemy realizowali nasz Pięcioletni Plan.

My, pionierzy Zespołu Państwowych Gospodarstw Rolnych w Żabinie, wzywamy również wszystkich młodych z Białostocczyzny, aby razem z nami stanęli do walki o podniesienie poziomu produkcji rolnej i zwierzęcej we wszystkich PGR-ach w całym województwie. Wzywamy również do współzawodnictwa o jak najsprawniejsze przeprowadzenie festiwalowych żniw i omłotów i życzymy wszystkim młodym osiągnięć w walce o dobrobyt i szczęście naszej Ludowej Ojczyzny.

Pionierzy z zespołu PGR w Żabinie

Zespół mandolinistów z Orli — uczestnikiem V Festiwalu

W Orli, w powiecie bielskim, od dwu przeszło lat istnieje Wiejski Dom Kultury, a od roku działają w nim zespoły artystyczne.

Pod dobrą opieką dyrygenta Owdziejewicza na czoło wybija się najmłodszy z nich, zespół mandolinistów, liczący około 20 członków. Dzięki pracowitości członków i dyrygenta zespół mandolinistów posiada bogaty i ciekawy repertuar utworów radzieckich, polskich i innych kompozytorów.

Ostatnio uczestniczył on w centralnych eliminacjach zespołów instrumentalnych, gdzie zyskał wyróżnienie.

Zespół mandolinistów z Orli będzie uczestnikiem V Festiwalu Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń w Warszawie. Zaprezentuje tam dorobek twórczości muzycznej Białostocczyzny. Ostatnio odbywa systematycznie cztery razy w tygodniu próby, a pozostałe dni, ściśle ujęte planem zajęć, poświęca na studiowanie literatury muzycznej, ćwiczenia gry indywidualnej oraz na zapoznawanie się z wiadomościami o Festiwalu, no i na rozrywki — jak kino, które Orla posiada właśnie w WDK.

Zespół prowadzi szlachetne współzawodnictwo z innymi zespołami w województwie i na przykład popisywał się on również swoimi występami (gorąco zresztą oklaskiwany przez publiczność) na festynach przedfestiwalowych w Narwi i Łomży.

J. LASOCKI

NA ZDJĘCIU: zespół mandolinistów z Orli.

Fot. B. Wojszkowicz

To już piąte spotkanie młodzieży świata...

Jaki też będzie warszawski Festiwal?

Budzą to pytanie wspomnienia poprzednich zlotów — tych, w których brałam udział, i tych znanych z długich, nie kończących się opowiadań przyjaciół. Zlotów, z których każdy był inny, każdy miał własną, specyficzną atmosferę.

Wspomnijmy minione Festiwale...

Praga. 1947 rok... Zaledwie dwa lata minęły od zakończenia największej, najtragiczniejszej w dziejach świata wojny. Uczestnicy tamtego — pierwszego Festiwalu — to w większości ludzie, którzy osobiście przeżyli wojenne tragedie, ludzie, którzy brali udział w walkach.

To więc w większości młodzież, która poznała nie tylko radość i wartość pokojowego życia, ale i cenę, jaką trzeba było za nie zapłacić. I dlatego w tym pierwszym Zlocie młodzieży z 71 krajów radość z przyjacielskiego spotkania w oddychającym pokojem mieście szła w parze z powagą, ze świadomością, że pokoju wywalczonego krwawym trudem, strzec trzeba jak źrenicy oka. Tym większym szacunkiem i serdecznością otaczali uczestnicy Festiwalu delegację młodzieży kraju, który zadecydował o zwycięstwie nad faszyzmem — bohaterskiej młodzieży radzieckiej. Najbliższą sercom melodią Festiwalu stała się pieśń — trudniejsza niż bezstroskie piosenki, a jednak najczęściej śpiewana, najłatwiejsza dla ludzi, którzy „znali warkot granatów, w ogniu walki byli nieraz", napisana specjalnie na Festiwal w Pradze, pieśń Nowikowa — „Naprzód młodzieży świata". Ta pieśń stała się później hymnem Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, hymnem wszystkich bojowników o pokój.

Był sierpień 1949 r. II Światowy Festiwal Młodzieży kończył się potężną manifestacją. Było nas więcej niż w Pradze, szerszy wachlarz poglądów i dążeń reprezentowali uczestnicy poszczególnych delegacji... Po raz pierwszy pragnąca pokoju młodzież świata spotkała się z walczącą o pokój młodzieżą niemiecką...

My — uczestnicy Budapeszteńskiego Festiwalu — nie pamiętaliśmy już tak żywo grozy minionych lat. Bardziej beztroski bawiliśmy się w festiwalowe dni 1949 r. Ale byli wśród nas delegaci ubrani w mundury wojskowe — przybyli do radosnego miasta młodości z frontu: zwycięscy żołnierze chińscy i borykający się w nierównych zmaganiach greccy partyzanci. Mocno brzmiało nasze ślubowanie walki o pokój i postęp złożone na zakończenie Festiwalu.

Nadszedł rok 1951. O dalsze dwa lata cofnęły się w przeszłość tragiczne wojenne dni. A jednak bynajmniej nie osłabła wśród uczestników Zlotu wrażliwość wobec spraw wojny i walki przeciwko niej. Od roku biało bombami niebo nad ziemią koreańską. Świadomość tragedii koreańskiego ludu, świadomość niebezpieczeństwa pożaru, który rozniecić chcą nad światem imperialiści amerykańscy, paliła serca młodzieży szczególnie tu w Berlinie — w stolicy rozdartego kraju. Widok niemieckich chłopców i dziewcząt poranionych w Berlinie zachodnim w czasie pochodu młodych bojowników o pokój przypominał: trwa ostra, nieustępliwa walka, walka trudna i wymagająca bohaterstwa.

Słoneczny Bukareszt oddychał radością. Radością, która wybuchła w poprzedzających IV Festiwal dniach Kongresu Młodzieży Świata na wieść o zawaraiu rozejmu w Korei i trwała przez wszystkie sierpniowe dni Zlotu — młodzieńcza, rozśpiewana, roztańczona. Wysoko unosiły się nad miastem słowa wypisane na transparentach, dźwięczące w serdecznych pozdrowieniach, słowa — hasło Festiwalu: „Pace si prietenie" — „Pokój i przyjaźń".

W żadnym chyba z poprzednich Festiwalów nie wyraziła się ta przyjaźń tak szeroko i mocno — poprzez różnice przekonań, ras i wyznań. Z kraju rozdartego granicami, — przyjechała jedna, zwarta delegacja: młodzież FDJ obok harcerzy z Niemiec zachodnich, obok katolików z Monachium, obok ewangelików z Drezna. Z francuskimi młodymi komunistami przyjechali księża z paryskich przedmieść. Wśród delegatów walczącego Wietnamu byli artyści z miast znajdujących się w części kraju okupowanej przez Francuzów...

Jakże radosny może być warszawski Festiwal... W mieście przywróconego życia, w kraju oberków i krakowiaków, wśród ludzi gościnnych i serdecznych...

Jakże przesycony przyjaźnią być powinien warszawski Festiwal... W mieście, którego symbolem staje się smukły Pałac — dar wielkiego Kraju Rad... Wśród ludzi, których ojcowie i dziadowie walczyli „Za wolność Waszą i naszą" wszędzie tam, gdzie trwał słuszny, sprawiedliwy bój.

Jakąż siłę młodzieńczych uczuć, protestu gorących serc przeciw wojnie i zniszczeniu, ukazać powinien — warszawski Festiwal. W mieście, gdzie dziesięć lat najintensywniejszego budownictwa nie zdołało jeszcze zatrzeć wojennych ran... W kraju, który pierwszy padł ofiarą hitlerowskiej agresji...

Jaką wiarą w zwycięstwo trwałego pokoju powinien być przepojony warszawski Festiwal — dziś, gdy nigdzie na kuli ziemskiej nie toczy się wojna.

Za niespełna dwa dni przedstawiciele młodzieży pięciu wielkich mocarstw wniosą na bieżnię nowego stadionu wielką flagę Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej... Rozpocznie się wspaniała, kolorowa defilada tysięcy uczestników zlotu.

J. G.

NAGRODY PAŃSTWOWE

◆ Dokończenie ze str. 4

4. **Jan KURZĄTKOWSKI** — za działalność artystyczną w dziedzinie meblarstwa.

5. **Wiesław LANGE** — za twórczość scenograficzną a w szczególności za scenografię sztuk: A. Maliszewskiego, „Droga do Czarnolasu" i M. Ostrowskiego „Jak hartowała się stal".

6. **Jan LENICA** — za twórczość w dziedzinie plakatu a w szczególności za plakaty: „Brama Nr 6" i „Zagubione dzieciństwo".

7. **Julian PAŁKA** — za twórczość w dziedzinie plakatu a w szczególności za plakaty: „Kongres Pokoju w Helsinkach" i „Rzym godzina 11-ta".

8. **Andrzej STRUMIŁŁO** — za obrazy: „Tej broni nie zwycięży nikt" i „Nasza ziemia".

9. **Alina SZAPOCZNIKOW** — za rzeźby: „Getto", „Dziewczyna z książką" i „Przyjaźń Polsko-Radziecka".

10. **Alfred WIŚNIEWSKI** — za twórczość rzeźbiarską ze szczególnym uwzględnieniem rzeźb. „Granica pokoju" i „Kopernik".

Sekcja muzyki

NAGRODY I STOPNIA

1. **Walerian BIERDIAJEW** — za całość działalności artystycznej.

2. **Witold LUTOSŁAWSKI** — za twórczość kompozytorską w minionym 10-leciu.

3. **Kazimierz SIKORSKI** — za twórczość kompozytorską oraz za wybitną działalność w dziedzinie wychowania całego pokolenia kompozytorów polskich.

NAGRODY II STOPNIA

1. **Stefan BELINA - SKUPIEWSKI** — za wybitną działalność artystyczną oraz za twórczy wkład w rozwój Opery Śląskiej.

2. **Irena DUBISKA** — za całość działalności artystycznej i pedagogicznej.

3. **Jerzy LEFELD** — za wybitną działalność w dziedzinie akompaniamentu.

4. **Jan KRENZ** — za działalność artystyczną w minionym 10-leciu.

5. **Artur MALAWSKI** — za twórczość kompozytorską i działalność pedagogiczną w minionym 10-leciu.

6. **Eugenia UMIŃSKA** — za całość działalności artystycznej.

WYRÓŻNIENIA

1. **Andrzej HIOLSKI** — za wybitne osiągnięcia w dziedzinie wokalistyki.

2. **Władysław KĘDRA** — za aktywne propagowanie współczesnej muzyki polskiej w kraju i zagranicą.

3. **Edmund KOSSOWSKI** — za wybitne osiągnięcia w dziedzinie wokalistyki.

4. **Bohdan PAPROCKI** — za wybitne osiągnięcia w dziedzinie wokalistyki.

5. **Stanisław WISŁOCKI** — za działalność artystyczną w minionym 10-leciu.

6. **Bohdan WODICZKO** — za działalność artystyczną w minionym 10-leciu.

7. **Tadeusz WROŃSKI** — za działalność artystyczną i pedagogiczną w minionym 10-leciu.

Sekcja teatru

NAGRODY I STOPNIA

1. **Karol ADWENTOWICZ** — za całość artystycznej działalności teatralnej.

2. **Erwin AXER** — za artystyczną działalność teatralną w minionym 10-leciu.

3. **Mieczysława ĆWIKLIŃSKA** — za całość działalności aktorskiej.

4. **Maria DULĘBA** — za całość działalności aktorskiej.

5. **Jerzy LESZCZYŃSKI** — za całość działalności aktorskiej.

6. **Edmund WIERCIŃSKI** — za działalność reżyserską.

NAGRODY II STOPNIA

1. **Elżbieta BARSZCZEWSKA** — za działalność aktorską w minionym 10-leciu.

2. **Emil CHABERSKI** — za działalność artystyczną w teatrach szczecińskich w minionym 10-leciu.

3. **Kazimierz DEJMEK** — za działalność artystyczną w Państwowym Teatrze „Nowym" w Łodzi.

4. **Irena EICHLERÓWNA** — za działalność aktorską w minionym 10-leciu.

5. **Antoni FERTNER** — za działalność aktorską w minionym 10-leciu.

6. **Władysław GRABOWSKI** — za całość działalności aktorskiej.

7. **Władysław JAREMA** — za działalność inscenizatorsko-reżyserską w teatrze lalek w minionym 10-leciu.

8. **Zofia JAROSZEWSKA** — za działalność aktorską w minionym 10-leciu.

9. **Ida KAMIŃSKA** — za całość artystycznej działalności teatralnej.

10. **Józef KARBOWSKI** — za całość artystycznej działalności teatralnej.

11. **Janina ROMANÓWNA** — za działalność artystyczną w minionym 10-leciu.

12. **Antoni RÓŻYCKI** — za całość pracy aktorskiej.

13. **Jacek WOSZCZEROWICZ** — za działalność aktorską w minionym 10-leciu.

14. **Nagroda zespołowa** — za realizację sztuki Leona Kruczkowskiego „Juliusz i Ethel" w Teatrze Kameralnym w Warszawie: **Aleksander BARDINI** — za reżyserię, **Halina MIKOŁAJSKA** — za rolę Ethel, **Tadeusz KONDRAT** — za rolę Juliusza, **Aleksander ŻABCZYŃSKI** — za rolę prokuratora.

WYRÓŻNIENIA

1. **Antonina GORDON-GÓRECKA** — za rolę Julii Pawłowny w sztuce Ostrowskiego „Ostatnia ofiara".

2. **Stanisław JASIUKIEWICZ** — za rolę Juliusza Fuczika w sztuce Bragina i Towstonogowa „Gdy zakwitną kasztany" wystawionej w teatrze we Wrocławiu.

3. **Lidia ZAMKOW-SŁOMCZYŃSKA** — za reżyserię sztuki „Tragedia optymistyczna" w teatrze na Wybrzeżu.

4. **Wyróżnienie zespołowe** — za realizację sztuki Bertolta Brechta „Kaukaskie koło kredowe" w teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie: **Irena BABEL** — za reżyserię i inscenizację, **Henryk BĄK** — za rolę sędziego Azdaka, **Halina LUTOSŁAWSKA** — za rolę Gruszy, **Andrzej STOPKA** — za inscenizację plastyczną.

5. **Wyróżnienie zespołowe** — za działalność artystyczną w teatrach Kielce — Radom: **Tadeusz BYRSKI, Irena BYRSKA.**

6. **Wyróżnienie zespołowe:** — za realizację sztuki Prospera Merimee „Teatr Klary Gazul" w Teatrze Współczesnym w Warszawie: **Michał MELINA** — za reżyserię sztuki, **Zofia MROZOWSKA** — za rolę Doni Uracci, **Władysław KRASNOWIECKI** — za rolę Fra Bartelomeo.

Sekcja filmu

NAGRODY I STOPNIA

1. **Aleksander FORD** — za całość twórczości i działalności filmowej.

2. **Jerzy KAWALEROWICZ** — za realizację filmów: „Celuloza" i „Pod gwiazdą frygijską".

3. **Stanisław WOHL** — za działalność operatorską w minionym 10-leciu.

NAGRODY II STOPNIA

1. **Stanisław MILSKI** — za rolę ojca Szczęsnego i majstra Czerwiaczka w filmach: „Celuloza" i „Pod gwiazdą frygijską".

2. **Józef NOWAK** — za rolę Szczęsnego w filmach: „Celuloza" i „Pod gwiazdą frygijską".

3. **Włodzimierz PUCHALSKI** — za osiągnięcia twórcze w zakresie filmów przyrodniczych.

4. **Aleksandra ŚLĄSKA** — za filmową działalność aktorską w minionym 10-leciu.

5. **Nagroda zespołowa** — za realizację filmu „Godziny nadziei". **Jan RYBKOWSKI**, reżyser, **Władysław FORBERT**, operator, **Jerzy POMIANOWSKI**, autor scenariusza.

WYRÓŻNIENIA

1. **Tadeusz JANCZAR** — za role w filmach „Piątka z ulicy Barskiej" i „Pokolenie".

2. **Tadeusz ŁOMNICKI** — za role w filmach „Piątka z ulicy Barskiej" i „Pokolenie".

3. **Ludwik STARSKI** — za działalność w zakresie scenariuszy filmowych w minionym 10-leciu.

4. **Lucyna WINNICKA** — za rolę Madzi w filmie „Pod gwiazdą frygijską".

5. **Wyróżnienie zespołowe** — za realizację filmu „Gwiazdy muszą płonąć": **Andrzej MUNK**, reżyser, **Witold LESIEWICZ**, reżyser, **Roman KROPAT**, operator, **Zbigniew RAPLEWSKI**, operator.

6. **Wyróżnienie zespołowe** — za realizację filmu „Pokolenie": **Andrzej WAJDA**, reżyser, **Jerzy LIPMAN**, operator.

Sekcja architektury i urbanistyki

NAGRODY I STOPNIA

1. **Józef GAŁĘZOWSKI** — za całość twórczej działalności architektonicznej oraz wykształcenie licznego zastępu młodych architektów Polski Ludowej.

2. **Romuald GUTT** — za całość działalności architektonicznej i pedagogicznej.

3. **Zdzisław MĄCZEŃSKI** — za całość twórczej działalności architektonicznej a w szczególności za ugruntowanie technicznych podstaw wiedzy architektonicznej.

4. **Witold MINKIEWICZ** — za całość twórczej działalności architektonicznej i pedagogicznej pogłębionej pracami w dziedzinie teorii architektury.

5. **Tadeusz PTASZYCKI** — za twórcze opanowanie zadań w dziedzinie projektowania i realizacji wielkich kompleksów urbanistycznych a w szczególności Nowej Huty.

NAGRODY II STOPNIA

1. **Nagroda zespołowa: Jerzy GAJEWSKI, Czesław GAWDZIK, Włodzimierz GEPPERT, Mieczysław KUŹMA, Jerzy MAJDECKI, Tadeusz MAKARSKI, Jan PAWŁOWSKI, Aleksander WOLSKI, Józef ŻEMCIKIEWICZ, Maria ZACHWATOWICZ** — za wybitne osiągnięcia i twórczy wkład w odbudowę i wydobycie wartości artystycznych Starego Miasta w Lublinie.

2. **Nagroda zespołowa: Aleksander HOLAS, Roger SŁAWSKI, Anna ROGALANKA** — za wybitne osiągnięcia w odbudowie i wydobyciu artystycznych i historycznych wartości renesansowego Ratusza w Poznaniu.

3. **Lech KADŁUBOWSKI** — za twórczy wkład w odbudowę ulicy Długiej i Długiego Targu w Gdańsku a w szczególności za wprowadzenie form współczesnej architektury do zespołów zabytkowych w Gdańsku.

4. **Alfred MAJEWSKI** — za osiągnięcia w pracach konserwatorskich a w szczególności za wzbogacenie kultury polskiej odkryciem renesansowych krużganków i loggii na Zamku w Pieskowej Skale.

5. **Romuald PIEŃKOWSKI** — za wybitne osiągnięcia w projektowaniu i realizacji układu urbanistycznego Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego w minionym 10-leciu.

6. **Nagroda zespołowa: Zbigniew IHNATOWICZ, Jerzy ROMAŃSKI** — za twórczy wkład w dziedzinie architektury przemysłowej a w szczególności za wybitne osiągnięcia w projektowaniu i realizacji Zakładów Naprawczych PKP w Mińsku Mazowieckim.

7. **Nagroda zespołowa: Wacław KŁYSZEWSKI, Jerzy MOKRZYŃSKI, Eugeniusz WIERZBICKI** — za całość działalności architektonicznej w minionym 10-leciu.

8. **Nagroda zespołowa: Bolesław SKRZYBALSKI, Janusz INGARDEN, Adam FOŁTYN, Stanisław JUCHNOWICZ, Tadeusz REMBIESA, Janina LENCZEWSKA, Tadeusz JANOWSKI, Andrzej UNIEJEWSKI** — za wkład w rozwiązania projektowe i ich realizację przy budowie miasta Nowa Huta.

WYRÓŻNIENIA

1. **Zygmunt WNOROWSKI** — za projekt i realizację hali przemysłowej Zakładów Wytwórczych Aparatów Wysokiego Napięcia w Międzylesiu.

2. **Wyróżnienie zespołowe: Franciszek ADAMSKI, Henryk FREY, Zbigniew FILIPOW, Leonard GAJEWSKI, Tadeusz JASIŃSKI, Henryk LIPIŃSKI, Władysław ŁUKAWSKI, Ryszard ŁOSIK, Eliasz MARKOWICZ, Mieczysław NOWAK, Władysław SIERADZKI, Zbigniew TOKARSKI** — za pionierską rolę w pracach projektowych nad typizacją masowego budownictwa mieszkalnego w minionym 10-leciu.

3. **Wyróżnienie zespołowe: Czesław KOTELA, Jerzy BABCZYŃSKI, Eugeniusz BUSS, Jan BURAGIEWICZ, Stefan ŚMIGIELSKI, Jerzy WITEK, Irena KOTELA** — za osiągnięcia w działalności projektowej i organizacyjnej w pracach nad planem ogólnym i planami szczegółowymi dla miasta Częstochowy.

4. **Wyróżnienie zespołowe: Bolesław MALISZ, Andrzej WICZYŃSKI, Stefan SOBOLEWSKI, Józef WANAG, Wiktor LIPOWCZAN, Wiktor FIREK, Anzelm GORYWODA, Stanisław WIERZBIAŃSKI** — za współudział twórczy przy projekcie i realizacji założeń urbanistycznych Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego.

5. **Wyróżnienie zespołowe: Władysław PIEŃKOWSKI, Zdzisław ALWINGER** — za twórczą pracę w dziedzinie architektury przy projekcie i budowie kompleksu Zakładów Przemysłu Tłuszczowego w Klemensowie.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Przed II MISM

Pierwsi sportowcy zagraniczni są już w Warszawie

We wtorek 26 bm. do Warszawy przybyła 19-osobowa hinduska drużyna hokeja na trawie. W zespole, który weźmie udział w turnieju podczas II MISM znajduje się trzech graczy reprezentacyjnej drużyny Indii — mistrza świata w tej dyscyplinie sportu. Są to: kapitan drużyny: Udham Singh, R. Francis i Swarup Singh. Kierownikiem ekipy jest B. L. Gupta.

*

Serdecznie witali sportowcy stolicy 154-osobową ekipę sportowców Chin Ludowych, która przybyła 26 bm. na Dworzec Gdański w Warszawie.

W skład ekipy wchodzą czołowi chińscy lekkoatleci, gimnastycy, pływacy i sztangiści, jak również najlepsze drużyny siatkarzy, koszykarzy i ping-pongistów. Wśród sportowców chińskich przybyłych do Warszawy znajduje się wielu mistrzów Chin. M. in. Mu Sian-siun, zdobywca tytułu mistrzowskiego w pływaniu na 100 m stylem klasycznym oraz Fu Sjuajen, która ustanowiła rekord Chin w skoku wzwyż wynikiem 161 cm.

Do Komitetu Organizacyjnego II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży wpłynęło zgłoszenie Związku Radzieckiego. Ekipa sportowców radzieckich liczyć będzie 388 osób.

Najliczniejszą, 71-osobową grupę w ekipie stanowią lekkoatleci. Sympatycy tej dyscypliny sportu nie będą mogli narzekać na brak emocji, gdyż pojedynki lekkoatletów z wielu państw na bieżniach i boiskach stolicy z takimi sławami jak np. Anufriew, Basałajew, Sanadze, Litujew, Julin, Kuźniecow, Kriwonosow czy Szczerbakow wśród mężczyzn i lekkoatletkami jak Czudina, Zybina, Itkina, Ponomariewa czy Otkolenko — będą napewno okrasą igrzysk.

Drugą pod względem liczebności będzie grupa wioślarzy radzieckich licząca 49 osób, a następnie kajakarzy — 30, gimnastyków — 17, zapaśników — 16, pływaków — 17, skoczków do wody — 12, waterpolistów — 11, kolarzy — 10, ciężarowców — 7, szermierzy — 13 tenisistów — 4 oraz męskie i żeńskie zespoły w siatkówce i koszykówce.

Czy wiecie, że...

...członkowie Koła Sportowego Sparty „Żubr" w Hajnówce, realizując zobowiązania na cześć Festiwalu, wybudowali trzy boiska do siatkówki, skocznię w dal, zdobyli 29 odznak SPO i 85 klas sportowych oraz 22 złote Sportowe Odznaki Festiwalowe?

...również sportowcy z siemiatyckiej Sparty, biorąc udział we współzawodnictwie przedfestiwalowym, zrobili boisko do siatkówki?

...22 lipca sędzia piłkarski DZIENIS z Białegostoku obchodził jubileusz, gdyż w dniu tym prowadził trzechsetne spotkanie piłkarskie?

...na skutek chuligańskiego zachowania się publiczności w Grajewie na meczu w dniu 17 lipca br. Sekcja Piłki Nożnej WKKF postanowiła zabronić rozgrywania spotkań piłkarskich w Grajewie do 28 sierpnia br.? (jl)

★ Gwardia Łomża wycofana z rozgrywek piłkarskiej A klasy
★ Chuliganów na boisku nie potrzebujemy

Ponieważ A klasowa drużyna Gwardii Łomża oddała dwa spotkania walkowerem, została zgodnie z regulaminem wycofana z dalszych rozgrywek o mistrzostwo A klasy. Drużyny, które miały w najbliższym czasie spotkać się z Gwardią Łomża będą pauzowały.

*

Podczas spotkania piłkarskiego Gwardia Łomża — Victoria Białystok, rozegranego 22 lipca br. w Łomży, niektórzy piłkarze dopuścili się brutalnej gry. Sekcja Piłki Nożnej WKKF postanowiła ukarać następujących zawodników: **Mieczysława Frączyka** (Gwardia Łomża) — 6-miesięczną dyskwalifikacją, **Romana Werhuna** (Victoria Białystok) — 2-miesięczną dyskwalifikacją i **Czesława Marszałka** (Gwardia Łomża) za znieważenie sędziego, prowadzącego spotkanie — 2-miesięczną dyskwalifikacją. (jl)

JÓZEF MORTON (45)

Diabelski Młyn

— Co was wszystkich opętało z tym jęczeniem: u nas, u nas! O mało krew człowieka nie zaleje, bo do jęczenia teraz każdy, a do roboty nie ma nikogo. Ty sama!... Dlaczegoś przerwała dojenie? Zbuntowali cię?

Na bladej, jak chorowitej twarzy Kociłowskiej zakwitł rumieniec, dobrą chwilę jednak milczała, zanim odrzekła:

— Kto by mnie miał buntować? Nikt mnie nie zbuntował. Samam z siebie tak zrobiła, bo jak się słyszy, koniec już ze spółdzielnią. Tylko co będzie potem, nie wiesz?

— Wiesz, że koniec — sarknęła Koszewska — a nie wiesz, co dalej? Nie powiedzieli ci?

— Powiedzieli. Podobno każdy pójdzie w swoją stronę, gdzie będzie chciał...

— To źle dla ciebie? Spadłoby ci nareszcie jarzmo z pleców i rąk, jak nieraz wygadywałaś!

— Jarzmo? — mruknęła do siebie Kociłowska — Dzwonek dworski, pańszczyzna... Różnie się gadało, moja droga i różnie gada, ale... — urwała i raptem wstała — No, to już pójdę sobie...

Koszewska była zaskoczona.

— Cóż ty? To tylko na pogadanie ze mną przyszłaś? Nic więcej nie chciałaś?

— Nie, nie — powiedziała szybko Kociłowska — nic nie chciałam, ja tylko tak, na pogadanie...

— Ano, to idź, ale jeżeli naprawdę chciałaś czego, to powiedz, nie wstydź się. Może chleba, co?

— Nie, dzisiaj mam chleb.

— To naprawdę nic nie chcesz?

— Nie! — odpowiedziała i ku wielkiemu zdziwieniu Koszewskiej, przyzwyczajonej do różnych jej próśb, gadania, plotkowania, wyszła.

Ale jakże ciężko było jej iść. Już chciała nawet zawrócić, wszakże i tym razem nie wypowiedziałaby tego, co leżało jej na sercu, co odebrało spokój i pomąciło wszystkie myśli. Zresztą czy uwierzyłby jej kto? Przecie sama Koszewska powiedziała, że ona pierwsza powinna się cieszyć z rozwiązania spółdzielni, bo nareszcie spadnie jej z pleców jarzmo. Tymczasem jakie to jarzmo? Dlatego zawrócić, co prędzej zawrócić do Koszewskiej i opowiedzieć jej o wszystkim, i prosić, błagać ją, żeby na zebraniu partyjnym broniła spółdzielni, bo ona, Kociłowska, boi się zostać sama. Znów, jak dawniej, byłaby otoczona ludźmi obcymi, z których niktby jej nie poratował, w niczym nie pomógł, bo co kogo mógłby obchodzić jej los?

A w spółdzielni żyła jak w rodzinie. Było źle, to wszystkim, a byłoby kiedyś dobrze, to też dla wszystkich. Zżyła się z tym, z tą myślą o pospólnej doli, a jak bardzo wszedł w nią, w jej krew, ten wspólny chleb, zrozumiała to dopiero w chwili, kiedy pomyślała — co dalej — i nie zobaczyła nic!

Nie zawróciła jednak, a niebawem już była u siebie w domu, gdzie zastała cały jarmark, taki wrzask podnosiły bijące się wzajem dzieci, pomimo że w między czasie zawitała do niej stara Porembina i teraz siedziała na środku izby niczym dziedziczka Ratyńska.

Kociłowska chwilę stała na progu i naraz ruszyła ostro w głąb izby, przypadła do dwóch swoich najstarszych chłopców jak furia i to jednego, to drugiego prasnęła przez twarz.

— Spokój ma być, rozumieta? — i obejrzała się na Porembinę, czy jej nie pochwali, ale Porembina milczała i udawała, że nic nie widzi. Potem wstała i powiedziała:

— Chodź ze mną!

— Gdzie?

Na progu stanęła Zalipowa.

— Cóż wy, na zebranie? — zagadnęła.

Porembina zmierzyła ją jadowitym wzrokiem.

— A na zebranie. Chce paniusia z nami?

Zalipową oblała krew, lecz parsknęła drobnym, kąśliwym śmiechem.

— Paniusia z byle kim nigdzie nie chodzi.

— Z byle kim? — Porembiną szarpnęło — A razem z byle kim chce się paniusi mieszkać? Nawet do spółdzielni paniusia przystąpiła! Ale stara Porembina nie głucha i nie ślepa i pierwsza będę, co powiem: won dziewkę od nas!

Zalipową przejął chłód.

— Czyście mnie złapali na czym?

(Ciąg dalszy nastąpi)